Nr 177. Dnia 20 Sierpnia. Środa. Dnia 8 (20) Sierpnia 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Bernarda Opata.
Czwartek: Ś. Joanny Fremiot Wdowy.
Piątek: Ś. Symforjana Męcz.
Sobota: Ś. Filipa Benicjusza.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 52.
Zachód „ „ 7 53.

Długość dnia godzin 14 min. 22
Ubyło „ „ 2 22

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela: Ś. Bartłomieja Apostoła.
Poniedziałek: Ś. Ludwika Króla.
Wtorek: Ś. Zefiryna Pap.
Środa: ŚŚ. Cezaryusza i Przenies. ś. Kazim.

— Jutro przypada uroczystość Ś-ej Joanny Fremiot, na której cześć w kościele Opieki Ś-go Józefa przy ulicy Krak.-Przedmieście, wprost ulicy Królewskiej odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu kazaniami i processjami tak zrana jak i po południu.

— Przychylnie do zaniesionej prośby przez utrzymującego Bióro prywatne posłańców publicznych w m. Warszawie, ustanowioną była przez Ober-Policmajstra miasta Warszawy, Komisja oddzielna, do przejrzenia szczegółowego pod wszelkiemi względami ustawy i taryfy, wspomnionego Bióra; obowiązkiem było również Komisji oznaczyć, o ile ustawa ta odpowiada obecnym wymaganiom publiczności, czyli zgadza się z interesem posłańców i dogodnością utrzymującego, jak również czyli Ustawa ta nie wymaga jakichkolwiek radykalnych zmian, wywołanych czasem i opartych na doświadczeniu.

Zaprojektowane przez wspomnioną Komisję zmiany i dopełnienia w rzeczonej ustawie, przedstawione były JW. Namiestnikowi w Królestwie, na wniesienie których do ustawy, stosownie do poczynionych przez Kancellarję Namiestnika, dodatkowych uwag, JW. Namiestnik dozwolić raczył.

Zmienioną taki sposób ustawę Bióra prywatnego, posłańców publicznych w m. Warszawie, Ober-Policmajster, miasta Warszawy, Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Własów, uważa za właściwe podać niniejszem do wiadomości publicznej.

Ustawa Bióra posłańców publicznych w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze.

§ 1. Dla dogodności mieszkańców miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, jak również osób tutaj przyjeżdżających, ustanowionem zostaje w m. Warszawie, na wzór innych wielkich miast Europejskich, Bióro posłańców publicznych, którzy obowiązani, będą na każde żądanie roznosić posyłki i w ogóle spełniać wszystkie zlecenia publiczności, do zaspokojenia jej zwyczajnych potrzeb służące.

§ 2. Wynagrodzenia za usługi, posłańców publicznych oznaczone jest taryfą dołączającą sie, do niniejszej ustawy, Posłańcy, za wymaganie wyższego nad taryfę wynadgrodzenia, natychmiast wydaleni będą ze służby.

§ 3. Każdemu z posłańców Bióro wydaje książeczkę sznurową, z której wydarta marka ma służyć jako dowód dla wysyłającego, na powierzoną posyłkę. Książeczki te Bióro obowiązane wydawać posłańcom, na miesięcy sześć bezpłatnie; lecz jeżeli przed upływem tego czasu książeczka będzie spotrzebowaną, lub zgubioną. w takim razie posłaniec obowiązany jest nabyć nową, za opłatą wniesioną do Bióra, w kwocie kop. 7½; tęż samą opłatę za książeczki obowiązani będą wnosić ci posłańców, którzy nie wybędą w swoich obowiązkach sześciu miesięcy. Opuszczający służbę posłańcy winni są oddać książeczki do zniszczenia.

Uwaga: Powyżej wspomnione książeczki jak również i taryfa, powinny być drukowane w czterech językach: w Ruskim, Polskim, Francuzkim i Niemieckim..

(dalszy ciąg nastąpi. — (G. Polic.)

— *Departament Telegrafów* podaje do wiadomości, że na stacji telegraficznej w *Nowo-Aleksandrji* (w gubernji Lubelskiej), otwarte zostałe przyjmowanie i przesyłanie korespondencji międzynarodowej. D. W.

Wiadomości miejscowe.

═ Banki nasze niemałe obroty mają ze skupów weksli, kredyta te służyć mogą do rozwoju przemysłu i handlu, jeżeli odpowiadają właściwemu celowi, lecz przyjrzymy się, że kassy wypłat za weksle jakoteż od odbioru za takowe są przeważnie oblegane przez żydów, tak tegocześnie ubierających się jak i kapotowych. Nikt temu nie przeczy, że i żydzi mogą potrzebować pożyczek dla obrotów handlowych, większa część ich jednak dobrze eksploatuje te instytucje publiczne, albowiem biorąc pieniądze na 6 lub 8% wypożyczają je następnie: jeżeli na 12% to już łaska, poczciwosze ci bowiem zazwyczaj pobierają 18, 24, a nawet przy krótszych terminach i znaczniejsze summy 36%. Tak więc banki, które służyć mają dla podpierania przemysłu, zapobiegnięcia lichwie, ostatniej wielką są pomocą, gdy każdy taki procentowicz może co najmniej cztery razy większym kapitałem obracać jak posiada. Dzieje się to z prostej przyczyny, że banki udzielają tylko kredyt renomowanym przemysłowcom, inni przystępu tam nie mają, chociaż iluż to skromnych nawet rzemieślników więcej posiada w swych remanentach od niejednego rozgłośnej firmy kupca! Lecz taki rzemieślnik lub handlujący podrzędniejszy będąc w koniecznej potrzebie udać się musi do żyda i dać mu wydrzeć sobie często więcej niż cały w pocie czoła zapracowany zysk swój. Gdyby banki przekonywając się przez agentów o odpowiedzialności każdego żądającego kredytu, nikomu nie odmawiały (co nie byłoby tak ryzykownem gdy na wekslu najmniej dwa podpisy być muszą), a znów dowiadując się o tych co na niecne zyski biorą pieniądze, pomimo ewikcji weksli ich nie przyjmowały, w ten sposób ukróconem zostałoby na wysoką skalę rozgałęzione u nas lichwiarstwo.

═ Zapowiedziane na dzień wczorajszy w sali Warsz. Tow. Dobr. Ogólne zgromadzenie towarzystwa spożywczego Merkury, z powodu niedostatecznej liczby zebranych, na później odroczonem zostało.

═ Jesteśmy upoważnieni do zawiadomienia rodziców i opiekunów uczącej się młodzieży, że w bieżącym roku szkolnym 1873/4 Inspektor szkół miasta Warszawy pan Hornberg przyjmuje interesantów w Poniedziałki, Środy i Piątki od godziny 1-ej do 3-ej po południu w swej kancelarji na Placu Ś-go Aleksandra w domu N. 7 mieszkania N. 14.

═ W tych dniach na ulicy Krakowskie-Przedmieście, mała dziewczyna niosła w fartuszku gruszki i jabłka, które kupiła na targu.

W tem zastępuje jej drogę ktoś z przechodzących i zaczyna gromić surowo: jak śmie nieuważając na cholerę jeść owoce i to niedojrzałe.

Przechodnie zatrzymują się i naturalnie pochwalają to energiczne wystąpienie w interesie zdrowia publicznego.

Tymczasem mówca zwraca uwagę obecnych, że owoce są niedojrzałe i odbiera je dziewczynie, która zmięszana stoi nie wiedząc co począć. Kilka gruszek dostaje się przytem do rynsztoka, z resztą jednak odchodzi nieznajomy, zjadając je w najlepsze.

Dziewczyna oprzytomniała, spostrzega niebawem, że jej brak woreczka z miedziakami, dalej że więc w pogoń za nieznajomym, ale ten zdołał już zniknąć z łupem owocowym i pieniężnym. Zręczny złodziej odegrał rolę opiekuna ludzkości i co najzabawniejsza że mu wszyscy przechodzący dopomogli do tego.

═ Dzisiaj w Teatrze Letnim daną będzie pierwszy raz komedja w jednym akcie tłomaczona z oryginału francuzkiego Amadeusza Achard'a p. n. „Klucz od kassy“.

═ I wczorajszy dzień nie obszedł się bez pożaru. Około godziny w pół do 4-tej po południu widać było kłęby dymu szeroko się rozchodzące w stronie po za rogatkami Grochowskiemi. Straż ogniowa nie wyruszyła, widocznie bowiem było że pożar powstał daleko za miastem.

═ Dziś o godzinie 5-tej po południu odbędzie się w gmachu Towarzystwa Dobroczynności sesja miesięczna Tanich kuchen.

═ (Art. nad.). *Szanowny Redaktorze.* Jeden ze środków, od niejakiego czasu nakazanych, obecnie częściowo wprowadzonych w wykonanie, a mający na celu przeszkodzenie rozszerzeniu się cholery za pomocą gruntowniejszej i częstszej desynfekcji mieszkań, do mniej fortunnych może być zaliczony.

Mówiemy tu o zalutowywaniu rynien prowadzących z kuchni do rynsztoków. Środek ten nie osiąga zamierzonego celu, a natomiast przyczynia złe istotne. Celem widocznie ma być, iż wszystkie zlewy, nieczystości etc, które dotychczas rynnami z kuchen były sprowadzane do rynsztoków, mają być obecnie, przy nieobecności rynien, znoszone do wychodków, jam etc. Rynna tym sposobem z jednej strony, rynsztok z drugiej, będąc utrzymanym w stanie bezporównania czystszym, będzie mniejszym roznosicielem powietrza skażonego.

Ale czyż cel ten osiągniętym będzie w samej rzeczy? Zdaje nam się, że nie iiczba domów jest nader ograniczoną w mieście naszem, gdzie by dwa, a cóż dopiero trzy lub sześć razy dziennie znoszono po schodach 1-go, 2-go lub 3-go piętra zlewy; a pozostając chociażby przez godzin 24 w kuchni, lub sieni zanieczyszczą one powietrze mieszkania, całego domu, nieskończenie więcej niż wszystkie rynny i rynsztoki. Jeden niedbały lokator może tym sposobem zanieczyścić powietrze całego domu; a któż potrafi taki ścisły dozór nad wszystkiemi rozciągnąć? Koszt zresztą nieodłączny od ciągłego wynoszenia, brak czasu wytłómaczy tu mniej zamożnych.

Lepiej daleko z laniem naszem poprowadzi do celu, przymusowe przelewanie codzienne wszystkich rynien rozczynem kwasu karbolowego, i staranne kilka razy dziennie wykonane, oczyszczenie podwórzowego rynsztoka. Do pierwszego można zobowiązać gospodarzy domów i lokatorów, co do drugiego dopilnować stróża.

K. B.

═ Przysłowie mówi: aby poznać człowieka trzeba z nim zjeść beczkę soli, z obrazka zaś jakiśmy widzieli wczoraj na ulicy Chłodnej formujemy zdanie, że aby poznać ludzi, dosyć jest ryzykować tylko pół worka soli. Oto obrazek. Zwyczajnym wozem o chudej szkapie ciągnął żydek ulicą Chłodną wioząc złożone za sobą dwa worki soli. Jeden z nich pozbywając się zwolna krępującego go sznurka, dozwalał uwięzionej w nim soli wydobywać się na wolność. Sól jak śnieg biała wysypując się szerokim pasmem, tworzyła środkiem placu ścieżkę zapełniając sobą owe doły i dołki będące przymiotem Warszawskiego bruku. Żydek poganiał konia a sól się wysypywała. Już ubyło z pół worka, a nie znalazła się żyjąca istota, któraby ostrzegła o stracie jadącego. Nie uważajmy jednak tego za dowód braku współczucia przechodniów, była to po prostu jedna z tych zabawnych ulicznych scen, które oczekujących rezultatu do chwilowego pobudzaj śmiechu. Na raz jeden, zjawiła się garstka biedaków i poczęła rozchwytywać już wysypany, dosyć tani obecnie produkt. Kobiety zbierały w koszyki, gawrosze w czapki, przechodzący ślusarczyk sypał garścią za otwartą na piersiach koszulę, dziewczyna (podlotek)— w podniesioną do góry sukienkę, bez względu, że takową podniosła za wysoko; znalazł się i taki, który najspokojniej rozłożył płat na bruku i w takowy ładował ten łup bez walki zdobyty. W tymże czasie posuwający się z tyłu ku końcowi wozu worek wskutek jazdy, spadł na ziemię i jednocześnie ktoś z przechodzących pragnąc położyć tamę temu połowowi soli, ostrzegł woźnicę o szkodzie. Żyd się obejrzał, krzyknął o wa! o wa! i skoczył z wozu o ile mu na to pozwalał wiek już nie młody. Nie wiedział jednak czego się imać, czy zawiązywać na nowo worek, czy spłaszać chwytaczy soli. Wziął się do pierwszego a zwiększona liczba zdobywców soli bez względu na zatrzymanie się wozu, zbierała ją chciwie. W sukurs biedakowi zjawiła się jakaś izraelitka z drapaką, którą pochwycił żydek, aby zmiatać i sypać w oddzielny woreczek uroniony produkt. Zaledwie się wziął do tej czynności wychudzona szkapa snać czując blisko stajnię i żłób pociągnęła. Żyd rozgniewany sunął ku szkapie, schwycił za uzdę i dalejże okładać biedne zwierzę po łbie i ślepiach. W tejże chwili gawiędź uliczna widząc znów wolnem główne pole działania, rzuciła się na nowo do soli, a chociaż poszkodowany odstraszał śmiałków miotłą, ci, jak natrętne muchy co chwila wracali po zdobycz. Zniecierpliwiony, sam wpadł na myśl położenia tamy swemu utrapieniu. Przyjąwszy niechrześcijańską zasadę „*jeżeli mnie nie, to i wam nie*“ z miną trjumfującą rozmiótł resztę soli po szerokiej przestrzeni mieszając ją z piaskiem i ziemią. W tej chwili przejeżdżający próżnym wozem furman ulitował się doli zafrasowanego żyda i pomógł mu złożyć na jego wózek wór spadły na ziemię. Pojechał żydek dalej, ale się teraz co chwila oglądał, gdyż jeszcze niedowierzał, czy mu worek znowu figla nie wypłata.

═ Otrzymaliśmy wiadomość z Wiednia, że pp. Kloch i Dutkiewicz nagrodzeni zostali za fotografje medalem zasługi; pan Dutkiewicz zaś otrzymał za światło-druki dyplom uznania.

═ Od 1 Września r. b. rozpoczynają się roczne egzamina po tutejszych szkołach starozakonnych, rządowych i prywatnych. Egzamina trwać będą do dnia 17 przyszłego miesiąca.

— Stosownie do rozporządzenia JW. Inspektora Szkół m. Warszawy, Nadzorca Warszawskiej Szkoły Handlowej zawiadamia PP. kupców, że egzamin indywidualny Uczniów Oddziału czwartego odbędzie się dnia 12 (24) Sierpnia r. b., począwszy od godz. 8-mej z rana, a egzamin ogólny wszystkich Oddziałów i rozdanie nagród i patentów dnia 19 (31) Sierpnia r. b. począwszy od god. 8 z rana

Przytem zwraca się uwagę PP. Pryncypałów, iż lekcje i zapis uczniów na rok szkolny 1873/4 rozpoczną się dnia 27 Sierpnia (8 Września) 1873 roku o godz. 8-mej z rana.

Kandydaci, chcący wstąpić do Szkoły Handlowej, obowiązani są, oprócz świadectwa z dopełnionego zapisu w Urzędzie Starszych Zgromadzenia Kupców, złożyć świadectwo zakładu naukowego, w którem poprzednio pobierali nauki.

= Jutro w Teatrzyku Eldorado odbędzie się przedstawienie „Skalbmierzanek“ na dochód pani Borkowskiej.

= Niejednokrotnie już pisma sprawom ludu wiejskiego poświęcone, zwracały uwagę na konieczność zniesienia rozpowszechnionego u nas zwyczaju, wysyłania dzieci wiejskich dla wspólnego pasania bydła, ze względu na demoralizacyjne oddziaływanie takiego próżniaczego przepędzania czasu przez młodzież obojga płci. Do mnóstwa smutnych faktów jakie pisma nasze niejednokrotnie zaznaczały, dodajemy jeden świeży który powinien skłonić wiejskie gromady i proboszczów do przedsiewzięcia zaradczych środków. We wsi Długie (pow. lipnowski) 9-letni chłopiec pasząc bydło, usiłował dopuścić się gwałtu na 7-letniej dziewczynce, która skutkiem doznanych skaleczeń i przestrachu nazajutrz zakończyła życie. Chłopiec ten skazany został na 6 miesięczne więzienie i pokutę kościelną. Jakżeby to było pożądanem, gdyby towarzystwo opieki nad małoletniemi przestępcami mogło uchronić podobnego winowajcę od przebycia tej szkoły wszelkiego złego jaką dziś jest każde nasze więzienie. (Wiek).

= Biuro Informacyjne o Nędzy Wyjątkowej odzywa się do serc dobroczynnych szanownej Publiczności, z prośbą o nadsyłanie na rzecz biednych, wykwalifikowanych przez Siostry Miłosierdzia, wszelkiego rodzaju odzieży, bielizny, obuwia i pościeli. Jeżeli bowiem ludzkość na pierwszem miejscu stawia miłosierdzie, jeżeli Boska nauka głosi: „Błogosławieni miłosierni, bo oni miłosierdzia dostąpią;“ spieszcie z pomocą cierpiącej Braci Waszej, Wy hojniej ubogaceni od Pana! To co Wam samym, prawie przydatnem już być nie może, z wdzięcznością zostanie przyjęte przez biednych, którym i tego nie dostaje, zwłaszcza że epidemja wybiera ofiary z pomiędzy osób nie mających ciepłego pożywienia, i okrycia; a sama myśl, że skromnym datkiem przyczyniliście się do ogólnego dobra, żeście nie jedną otarli łzę, będzie Wam dostateczną na teraz nagrodą.

Ofiary składane być mogą w Biurze na ulicy Erywańskiej, Nr 8, i w Instytucie Ś-go Kazimierza na Tamce.

= Dziś w nocy, po godzinie 12 w południe, zapalił się chodnik na moście żelaznym. Oddział straży ogniowej z Pragi natychmiast ogień ugasił. Pożar wynikł najprawdopodobniej skutkiem porzucenia papierosu na leżące wióry i drzazgi, pozostawione przez robotników, naprawiających pomieniony chodnik.

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 15 sierp. 349, w ciągu upłynionych 3 dni od dnia 15 do 18 sierpnia zachorowało osób 169, z których i dawniejszych wyzdrowiało 62, umarło 77; zatem na 18 sierpnia pozostało chorych 379. — W wojskach garnizonu Warszawskiego pozostawało chorych do 15 sierpnia, 122; w ciągu upłynionych 3 dni, zachorowało 54, z których i dawniejszych wyzdrowiało 14, umarło 18; zatem na 18 sierp. pozostało chorych 144. W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.: zachorowało 1685, w tej liczbie dzieci 259; wyzdrowiało 672, dzieci 41;—umarło 634, dzieci 137;— a w wojskach: zachorowało 426, wyzdrowiało 170, umarło 112. (G. P.)

— W niedzielę w cyrkule Pragskim, Małkowski, kąpiąc się w szkole pływania, zaczął tonąć, co widząc nauczyciel pływania Flajszer, rzucił się mu na pomoc, lecz i sam również zaczął tonąć;—obydwóch jednak zdołał uratować drugi nauczyciel pływania Kozłowski, który dostrzegłszy w jakiem znajdują się niebezpieczeństwie, na łódce z ludźmi podążył z pomocą.

— W cyrkule Jerozolimskim, na linji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przechodzącej przez ulicę Żelazną, Józef Kamiński robotnik, sprzątając beczki z cementem, z pomiędzy stojących wagonów, w skutek poruszenia takowych przez nadbiegłą lokomotywę na śmierć zgniecionym został. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— Przy powrócie statku parowego „Warszawa“ z Saskiej Kępy, w skutek fali pochodzącej od kół rzeczonego statku, łódka płynąca z 3-ma pasażerami, przewoźnikiem i 3-ch-letnim jego synem, wywróciła się i siedzący w niej ludzie zdoławszy uchwycić się rękami za wywrócone czółno, pozostawali tak do czasu przybycia im na pomoc z drugiem czółnem Feliksa Falkowskiego, który ich wszystkich zabrał i dostawił do brzegu od strony Warszawy. (G. Polic.)

Kalisz 13 Sierpnia 1873 roku.

Mowa o cholerze panować mającej w niedalekich od nas miejscowościach na porządku dziennym, i tak: Kraków, Petroków, Ciechocinek, Kutno, Krośniewice, Łęczyca, Słupca, mają podobno już tego strasznego gościa w swoich murach, i płacą smutny haracz śmierci. Nic więc dziwnego, że my Kaliszanie bardzo i bardzo serjo kwestję tę traktujemy, gdzie tylko sposobność *gadania* się nadarzy. I gadamy rozumie się, nic nie robiąc. Prawda że w Kaliszaninie, jacyś tam niektórzy czasem się odezwą: to nie tylko że przeczytamy, ale co więcej, jako kompetentni jeszcze wyśmiejemy te łamaniny literacko-lekarskie. Bo któż to widział ażeby w Kaliszu wygłaszano potrzebę desinfektowania materji gnijących nie tylko wtedy, gdy nigdzie cholery nie ma, albo nawet, gdy jeszcze gdzieś niedaleko jest, a do nas nie przyszła. Dosyć wtenczas będzie czasu gdy cholera przyjdzie, a wreszcie należałoby może wziąść i to pod uwagę, że najwięcej ofiar pada z ludu biednego o którego poprawie losu, dosyć już napisano i wciąż się pisze. Aby zaś ten chmurny obraz desinfektowania usunąć, boć to by bardzo utrudziło podobno istniejący już zdawna t. z. Komitet Choleryczny i przyczyniło wydatków właścicielom domów, (którzy lepsze umieją brać ceny za komorne jak w Warszawie), zwróciliśmy nasze pociski i punkt najbardziej sprzyjającej rozwojowi zarazku, na koryto rzeki osuszone dla budowy bulwaru przy moście kamiennym, jaki fabryka pod firmą Rephan et Comp. obecnie buduje. Że na dnie koryta znajdują się zielono-brunatne kałuże, dzięki upałom jakie obecnie panują, że czasami zbiornik z ściekającej wody ze źródlisk bijących nie jest wypompowanym, że nie pomyślano o zdesinfektowaniu odkrytego dna rzeki, to zaznaczyć także należy.

Jeżeli tak doskonale pojmujemy najbliższe kwestje hygieniczne i z takim skutkiem wszelkie środki zapobiegające w obec grożącej epidemji zaprowadzamy, to i na innem polu równie doniosłe wygłaszamy opinie koniecznie niezwalczone. Chcę tu wspomnieć o Teatrze Poznańskim, który pod dyrekcją p. Zygmunta Sarneckiego od kilku tygodni gości w Kaliszu. Ile tu krytyków! to Warszawa może się powstydzić, iż tak mało ich posiada. Jako za przykład stawiam zdanie przez pewną osobę (rozumie się pojmującą swoją kompetencję) wygłoszone: gdy grano „Czuła struna“, inną jakąś farsę a na dodatek *Flisa* Moniuszki, „że spektakl byłby dobry, gdyby zamiast Flisa dano co innego, bo to nudne“. A tymczasem tenor piersiowy p. Koziołowski ma sympatyczny głos chociaż czuć w nim jeszcze brak dobrej szkoły, pani Macharzyńska przy średnim głosie reprezentuje poprawną szkołę i znakomite wyrobienie. Gdy zobaczymy zapowiedzianą Halkę, więcej napiszę, tembardziej, że lepiej należy wystudjować orkiestrę, która prócz instrumentów smyczkowych jest utrapieniem dla śpiewaków.

Prócz tego podobały się następujące sztuki w przedstawieniu: „Córa piekła, Poskromienie Złośnicy i Śniadanie u Marszałka“, Turgeniewa, której dotąd i Warszawa nie widziała. Ta ostatnia sztuka daje wiarę jak wszystkie literatury nowoczesne reprezentowane są przez arcydzieła prawdziwe. Przedstawienie „Śniadania“ było tak wierne, dobre i nieprzesadne, iż osoby przypadkiem przybyłe z Petersburga do Kalisza, które widziały sztukę graną przez najpierwszych aktorów rossyjskich jak Sadowski i Illińska, znalazły że gra, układ sceniczny i reżysserja tutaj była wzorową a tylko prowincjonalny brak rekwizytów niedozwolił przystroić sceny jak należało.

W ogóle wyrzec można o Teatrze Poznańskim, iż widać w nim intelligentny kierunek, pracę rzeczywistą i baczenie na porządek, gustowną wystawę (rzadko zdarzającą się widzieć w prowincjonalnym teatrze) podniesioną urokiem bogatych i świetnych a historycznie ścisłych kostiumów.

Z tem wszystkiem w Kaliszu najwięcej publiczności się zgromadza, gdy na afiszu widnieją: Wieże Piekielne, Pożary, Djabły, i t. d. „De gustibus non est disputandum“, więc na dzisiaj dosyć.

Wiadomości z Cesarstwa.

= Podług „Wiadomości Moskiewskich“ wiadomo oficjalnie, że Najjaśniejszy Pan, dążąc do Krymu, raczy wyjechać z Carskiego Sioła 15 (27) b. m. o godzinie 8-mej i pół rano i po przyjeździe do Moskwy zatrzymać się w wielkim dworcu Kremla. W czwartek 16 (28) b. m. ma się odbyć wstąpienie do Soboru Uspeńskiego, poczem nastąpi przegląd wojsk na Chodyńskim polu i nakoniec Jego Cesarska Mość przyjedzie do Piotrowskiego dworca. (Gołos)

= Kamer-junkier Dworu Jego Cesarskiej Mości A. P. Demidow, ofiarował w darze m. Połtawie swą bibliotekę składającą się przeszło z 4,000 tomów.

= Wczoraj w Petersburgu w t. z. foksalu Pawłowskim odbył się benefis artystów orkiestry pana Bilse.

= W tych dniach otrzymaliśmy, piszą w „Kijewlaninie,“ sprawozdanie zarządu kijowsko-brzeskiej drogi żelaznej za rok 1872, podajemy więc z niego następne dane co do ruchu towarowego na tejże drodze:

W ciągu 1872 roku wyprawiono 1527 pociągów towarowych, które przebiegły 431,045 wiorst i przewiozły towarów, podług taryfy, 13,828,123 pudów. Największy ruch towarowy był w październiku (1,742,806) i w listopadzie (1,635,423 pudy); najmniejszy w kwietniu (729,900 pudów); średnia cyfra przewożonego ładunku o małym pośpiechu co dzień wynosiła 37,809 pudów;—średni przebieg jednego jednego puda towaru był podług 1-go rzędu taryfy 104 wiorsty, podług 2-go 177 wiorst, podług 3-go 179 wiorst; podług 4-go rzędu 139 wiorst i podług 5-go rzędu 182 wiorst, średnia zapłata za przewóz puda towaru po linji wynosiła 6,363 kop., a za przewóz puda na wiorstę (średnia taryfa) 0,039 kop.

Szczególnym rozwojem ruchu towarowego odznaczaczały się stacje: Kijów, Berdyczew i Winnica. Towarów przybyło na stacje kijowską 3,754,996 pudów, na berdyczowską 1,247,756, wyprawiono zaś ze stacji kijowskiej 938,292 pudów z berdyczowskiej 526,108 pud. i winnickiej 807,323 pud. Główniejsze ładunki, podług ilości zadeklarowanych do przewozu pudów, klasyfikują się w porządku następującym: mączka cukrowa (2,844,173 pud.), sól (1,789,309 pud.), zboże w ziarnie (1,699,521 pud.) D. W.

† W dniu wczorajszym, po odprawionem Nabożeństwie na cmentarzu powązkowskim, został poświęcony pomnik kamienny, na grobie ś. p. Apolonji i syna Jana **Sobocińskich**. Nad kolumną statua N. Marji P., na kolumnie wieniec z napisem: „Pamiątka wdzięczności i pracy“. Ta pamiątka starannie wykonaną została w znanej pracowni artystyczno-technicznej, Rzeźbiarza Mantzla..— Cześć poszanowania spełniającym wdzięczność i uwieńczającym pracę.— *J. B.*

(1—1) —8427—

† W dniu jutrzejszym, o godzinie 9tej rano, odbędzie się żałobna Wotywa za spokój duszy Anny z Klarnerów **Zawistowskiej**, w kościele Śgo Ducha, przy ulicy Freta, na które, syn zmarłej, w nieobecności rodzeństwa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—8439—

† Ś. p. Ignacy **Bugajski** Towarzysz Sztuki Drukarskiej, przeżywszy lat 20, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ, Sakramentami, w dniu 19 sierpnia 1873 roku przeniósł się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu matka wraz z rodzeństwem zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 21 sierpnia r. b. to jest we czwartek, o godzinie 6-tej po południu, z kościoła Ś-go Karola Boremeusza na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Karolina z Habelmanów **Stypułkowska**, obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 78, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu jutrzejszym. o godzinie 5tej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —8394—

† Rozalja z Arentowskich **Drajfeld**, wdowa, przeżywszy lat 62, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj życie zakończyła.

Kronika zagraniczna.

× W Poznaniu odbyło się ogólne zebranie Towarzystwa pomocy naukowej dla dziewcząt. Zagaiła rzecz panna Bibijanna Moraczewska, jako przewodnicząca w dyrekcji, poczem wybrano na przewodniczącą walnemu zgromadzeniu panią Sewerynową hr. Mielżyńską, i pod jej prezydencją dyskusję prowadzono. Ze sprawozdania dyrekcji dowiadujemy się, że głównie zajmowano się powiększeniem funduszów, w czem w ogóle powiaty chętną okazywały pomoc, z małemi tylko wyjątkami. Miasto Poznań i 21 powiatów objęte zakresem towarzystwa, 6 powiatów północno-wschodnich W. Ks. Poznańskiego należy do toruńskiej dyrekcji takiegoż towarzystwa. Uczennic zgłosiło się dosyć po wsparcie, wszakże najwięcej takich, które chcą być guwernantkami; do innych, praktycznych zawodów, z wyjątkiem jeszcze krawiecczyzny, mało panienki okazują chęci. Dyrekcja zwraca uwagę na potrzebę dobrych kucharek i gospodyń wiejskich, do czego najtrudniej znaleźć kandydatki. Pilność i prowadzenie się stypendystek były wzorowe. Ze sprawozdania dyrekcji dowiedziano się, że zgłoszeń o wsparcie było w tym roku 58: na nauczycielki 15, na krawczynie 23, ochroniarki 7, modniarki 2, gospodynie wiejskie 2, kucharki 2, do szkoły handlu 4, nauczycielkę muzyki 1, praczkę 1. Z tych pobiera stypendjum panienek 31, naukę ukończyło 10, a od 1-go b. m., wstąpiło na fundusz towarzystwa znow 5 panienek. Stan kassy wykazuje 1,802 tal. dochodu, a 1,204 tal. rozchodu; w kasie pozostaje 598 tal. P. Łyskowski żąda słusznie, ażeby stypendja dla guwernantek ograniczyć do jaknajmniejszej liczby, aby natomiast udzielić pomocy kształcącym się do innych zawodów. Dyrekcja objaśniła, że tej samej trzyma się zasady. Dalsza dyskusja tyczyła składu dyrekcji; postanowiono zmianę statutu w tem, aby występujące z dyrekcji osoby, mogły na nowo być obrane.

× Przed kilkunastu dniami zmierzał ulicą New-Yorku bardzo porządnie ubrany mężczyzna, z dzieckiem na ręku, ku jednemu z największych hoteli. Przed bramą hotelu mężczyzna ów zawołał donośnym głosem do dziecka, które zdawało się być cierpiącem: „dalej na schody, dłużej dźwigać cię nie myślę.“ Dziecko wyciągnęło błagalnie rączęta i odrzekło: „Ojcze zmiłuj się nademną, wszak wiesz że nie mogę stąpać nogami, które koła wozu pogruchotały.“ Słowa te zwróciły uwagę przechodniów na okrutnego ojca, który w tej chwili spuścił dziecko na ziemię i uderzył je kijem, mrucząc groźne przekleństwo. Tłumy poczęły się gromadzić a ktoś, oburzony niegodziwem postępowaniem tego człowieka zapytał: „Czy to pańskie dziecko?“—„A cóż to pana może obchodzić,“ była odpowiedź.—„Tak, to mój ojciec! zawołała bolesnym

głosem biedna istota, ratujcie mnie, bo chce mnie zabić, tak jak zabił moję matkę!“ Słowa te doprowadziły do wściekłości ojca, który byłby się rzucił na swą ofiarę, gdyby go obecni nie powstrzymali. Po chwili jednak szamotania się, zdołał się wydostać z rąk oburzonych przechodniów i począł kijem okładać dziecko, które padło bez czucia. Wówczas poczęto wołać: „śpieszcie po policją,“ a rozwścieczony tyran, widząc na co się zanosi, wydobył z zanadrza nóż i przebijając nim własne dziecię, zawołał: „Przynajmnie nie uwięzicie mnie bez przyczyny!“ Zgroza przejęła tłum, który zawrzał... policjanci nadbiegli, a wówczas zabójca, zdejmując z gracją kapelusz i kłaniając się, rzekł: „Nie trwożcie się, prześwietni panowie, to tylko arcydzieło sztukmistrzowstwa: dziecko zrobione jest z drzewa, a ja jestem brzuchomówcą!.. Zacni panowie złóżcie w mój kapelusz co łaska!“ (Wiek.).

× Towarzystwo literacko-słowiańskie w Wrocławiu, mające obecnie 47 członków, pod kuratorstwem prof. d-ra Nehrynga, odbyło w ubiegłem półroczu 11 posiedzeń, na których czytano i rozbierano 10 rozpraw, z dziedziny historji i literatury polskiej, oraz medycyny. Bibljoteka Tow. liczy dzieł 1357; prezesem był Michał Hulewicz, na przyszłe półrocze prezesem obrany Sikorski Bolesław.

× Zakład Sercanek w Poznaniu ma być wkrótce opuszczony przez zamieszkujące go zakonnice, wychowanice zakładu rozjechały się już do domów, a niedawno (w końcu lipca) trzy pierwsze siostry opuściły klasztor w obecności arcybiskupa Ledóchowskiego który w tym dniu umyślnie przybył do klasztoru dla udzielenia im swego błogosławieństwa.

× W końcu zeszłego miesiąca zmarł w Rzymie znakomity rzeźbiarz tegoczesny Rinaldo Rinaldi uczeń Kanowy, professor akademji Ś-go Łukasza w Rzymie. Najlepsze jego dziełami są posąg dziewicy Orleańskiej, kolosalny Ś-ty Stefan i „Ewa“ z pięknemi rozmiarami ciała.

× Sprawozdanie poselstwa birmańskiego, z podróży po Europie, ogłaszane teraz w jednym z dzienników tamecznych odznacza się niezmierną zwięzłością i naiwnością uwag o miastach i krajach, które poselstwo zwiedziło. O Rzymie np. sprawozdanie mówi, że posiada on „wiele starych kościołów i teatrów,“ o Florencji: „że niemożna dosyć napatrzeć się“ na jej wspaniałe gmachy, o Pompei: że sprawia ona „cudne“ wrażenie, o Genui: że jej ogrody i warsztaty okrętowe „znakomite.“ Z Francją i Paryżem sprawozdanie załatwia się w kilku słowach, dłuższy tylko opis poświęcony został Londynowi. Królowa Anglji nazwana tam jest „światłem którego promienie napełniają cały świat jasnością, pieczęcią ktorej chwała wyryła piętno swe na wszechświecie, wzorem piękności podobnej do księżyca zawieszonego nad obłokami.“ Pocieszającym jest bardzo wniosek poselstwa, że po zawarciu stosunków trwałej przyjaźni między Londynem a złotem miastem Mandalay „dziać się będzie jeszcze lepiej niż działo się dotąd.“

× Namiestnictwo niższo-austrjackie udzieliło koncesję dr. med. p. Józefowi Burghardtowi na utworzenie zakładu celem dostarczania mamek dla Wiednia. Przedsiębiorca obowiązuje się dostarczać zdrowe, silne 18 do 25 letnie mamki, ręcząc zawsze za zdrowy pokarm. Podobny zakład przydałby się bardzo Warszawie.

× W Mohilewie nad Dnieprem, 18to-letnia panna N., otruła się 20go lipca fosforem od zapałek. Przyczyną tej śmierci jest podobno zdrada kochanka, pana S., który przed dwoma laty przyrzekł młodej dziewczynie, że się z nią ożeni, następnie zaś korzystając z jej młodości i niedoświadczenia, uwiódł ją i opuścił zhańbioną bez żadnej opieki i sposobu do życia: (G.P.)

× Dnia 28 lipca zmarł w Wieszczynie w W. ks. Poznańskiem Kryżtoporski, major b. wojsk polskich, czynny członek Tow. rolniczego śremskiego i Tow. pomocy naukowej.

× Wyszedł w Paryżu dramat p. t. „Un moment de Toute-Puissance“, na tle, tylekrotnie już obrabianej historji Dymitra samozwańca. Autor ma być polskiego pochodzenia (Falkowski), jak donosi krytyk w „J. de Debats“, Louis Ratisbonne, który wykazuje wysoką wartość tego dramatu, pod względem historycznym. Zdaniem jego, utwór podobny dawno już nie ukazał się w literaturze francuzkiej. Równocześnie w Krakowie p. Szujski opracował ten sam temat w dramacie „Maryna Mniszchówna“, który niebawem ma się ukazać na scenie.

× Ze sprawozdania rocznego poznańskiego towarzystwa pożyczkowo-przemysłowego okazało się, że towarzystwo to liczy się do najpierwszych. Obrót jego roczny w przychodzie i rozchodzie wynosi 3,154,783 talarów. Fundusz rezerwowy wynosi 5,234 talarów, gwarancyjny 3,961, składki członków 63,000, dyskontowanie weksli przyniosło procentu 25,936 talarów.

× Emigracja do Nowego-Świata, która z W. Ks. Poznańskiego uprowadzała dotąd prawie wyłącznie Niemców i Żydów, zaczyna teraz ogarniać ludność polską. W ciągu r. b. z jednego portu Antwerpji odpłynęło trzy transporta wychodźców z których ostatni liczył 183 rodzin, włościan i czeladzi wiejskiej z księztwa. Udają się oni do Brazylji.

Wiadomości polityczne.

Paryż 17-go.

Odwrót na linji działania fuzjonistowskiego półurzędownie już stwierdzonym został. „Français“ organ księcia Broglie przypomina radom generalnym zbierającym się obecnie na doroczną sessję, że obowiązkiem ich jest trzymać się zdala od wszelkiej polityki; przypomnienie to zaadresowane jest do fuzionistów, którzy w tych departamentach, w których republikanie znajdują się w mniejszości, chcieli wywołać z łona rad departamentowych uchwały sympatyczne dla zgody frohsdorfskiej. Broglie postanowił działać z jak największem umiarkowaniem, tembardziej, że przez agentów swoich, których rozesłał był po prowincji nabrał przekonania, iż raporta prefektów przedstawiające opinję jako przychylnie dla planów monarchicznych usposobioną, były przesadzonemi i przeciwnie opozycja w ogóle narodu ma być tak silną, iż bez powolnej wytrwałej propagandy nie łatwo da się ku widokom dynastji burbońskiej nakłonić.

Wierne otrzymanym wskazówkom dziennikarstwo rojalistowskie z wyjątkiem „Universa“ bardzo się teraz powściągliwie zachowuje. Za to prassa bonapartystowska korzystając z uroczystości 15 sierpnia przybiera znowu ton wyzywający, zuchwały. „Gaulois“ z dnia wczorajszego cały na wszystkich czterech kolumnach poświęcony był opowiadaniu przyszłych losów Francji. W proroctwie tem pisanem z nienawiścią dla rzeczypospolitej, złą wiarą ku rojalistom i lekceważeniem dziejowego powołania Burbonów powiedziano, że po krótkim panowaniu księcia Chamborda nie Orleani ale Napoleon IV przychodzi do tronu. Chambord toruje mu tylko drogę. Po ustaniu jego rządów następuje odwołanie się do ludu i lud naturalnie wybiera monarchę z pomiędzy Napoleonidów. Dla okraszenia bajki „Gaulois“ zmyśla spisek republikański, na którego czele staje Thiers; stronnictwo ludowe rozbija sprzysiężenie, chwyta Thiersa i skazuje go na rozstrzelanie; Napoleon IV wstępuje na tron.

Drugi dziennik bonapartystowski „Ordre“ podał wczoraj telegram, zdający sprawę z przebiegu uroczystości napoleońskiej. Na uroczystość przybyło do 1100 osób, w tej liczbie znajdowały się deputacje robotników, stowarzyszeń pomocniczych „Sauveteurs de la Seine“, młodzieży francuzkiej i wreszcie handlu francuzkiego. Wprowadzono cały ten tłum deputatów i gości do parku w Camdenhouse, skąd o wpół do dwunastej wyruszyli wszyscy w jednym orszaku do kaplicy. Po nabożeństwie, o wpół do drugiej, nastąpił powrót do Camdenhouse, gdzie cesarzewicz z cesarzową odbyli lustrację wiernych. Cesarzowa poznała w szeregach wielu dawniejszych znajomych, przemawiała do wielu, cesarzewicz ściskał wszystkich za ręce. O godzinie 3 odbyło się przyjęcie w wielkim salonie bardziej ceremonjalne: byłto właściwy akt polityczny dnia.

Książę cesarski zwrócił się do zebranych z przemową, w której po kilku ogólnikach okolicznościowych nadpłynęły te słowa: „Co się mnie tyczy, to na wygnaniu tutaj u grobu cesarza, przypominam sobie nauki, jakie mi zostawił; w dziedzictwie przekazanem mi przez ojca, znajduję zasadę wszechwładztwa narodowego i uświęcającego ją sztandaru. Zasadę tę streścił założyciel naszej dynastji w słowach, którym ja nazawsze wiernym pozostanę, w słowach: „Wszystko przez lud i dla ludu!“ Zgromadzeni na takie *dictum* odpowiedzieli okrzykiem: „Niech żyje cesarz“, „Niech żyje cesarzowa!“ „Niech żyje Napoleon IV!“. Takie są na dziś zabawy bonapartystowskie. Co do działań, to według jednych stronnictwo ma zamiar wstrzymać się od głosowania nad wnioskiem przywracającym monarchję, aby się niespotkać z demokratami w głosowaniu przeciwko monarchji, według innych, stronnictwo pomienione naturalnym biegiem rzeczy dążyć będzie do współdziałania z demokratami, przedstawiającymi najsilniejszy żywioł opozycji przeciwko monarchji burbońskiej, której bonapartyści nie będą chcieli żadną miarą na urzeczywistnienie się zezwolić.

Wskazówki a nawet nastąpione już objawy takiej a nie innej polityki bonapartystów, upatrywać należy nie tylko w zażądanem przez Rouhera przed wyjazdem do Chislehurst widzeniu się z Gambettą, od którego ex-dyktator wymówił się ważnemi zajęciami, nie tylko w wydelegowaniu pana Duguet de Fauconnerie do wstępnych układów z republikanami, alę i w tem, o czem donoszą dziś z Londynu. Otóż na naradzie, którą zapowiadano w dniu onegdajszym, generalicja bonapartyzmu postanowiła zespolić działania swoje, o ile się to da, z republikańskiemi.

Bonapartyści w Chislehurst okazują powątpiewanie o rzeczywistości zgody między młodszą i starszą linją Bourbonów i nie wierzą w jej skuteczność i trwałe znaczenie na przyszłość. Rouher twierdził na radzie onegdajszej, że Francja nigdy nie da sobie króla narzucić i przeciwko narzuconemu powstanie. Francja chce, według p. Rouhera, plebiscytu, a plebiscyt ten—ma się rozumieć—nie może być niepomyślnym dla cezaryzmu. Na koniu plebiscytowym harcował zawsze i harcować będzie bonapartyzm.

Wczoraj po południu „Union republicaine“ zawiązana z członków skrajnej lewicy odbyła posiedzenie na którem wysłuchano sprawozdań o stanie umysłów w kraju w stosunku do nowo poruszanych projektów „fuzji.“ Stwierdzono w sprawozdaniach tych fakt, że knowania rojalistowskie mało znajdują dla siebie gruntu na prowincji. Stronnictwo demokratyczne zdecydowane jest wytrwać w postawie wyczekującej, czujnej i silnej. Wspomniano też w sprawozdaniach, że według wszelkich przewidywań, wybory uzupełniające do zgr. narodowego, które niezadługo odbyć się będą musiały, wypadną w duchu republikańskim.

Stronnictwa monarchiczne porozumiały się już ze sobą co do tego, aby nie zwoływać Zgromadzenia narodowego przed terminem legalnie wyznaczonym na ferje.— Hr: Chambord nie zjedzie wprost do Francji, ale poprzednio osiądzie w Lozannie.

Książe Napoleon Bonaparte onegdaj wieczorem przybył do Ajaccio dla przyjęcia udziału w rozpoczynających się czynnościach rady departamentu Korsyki.

Thiersa przyjmowano w Belforcie i Miluzie z niesłychanym zapałem. W Belforcie przedstawiały się byłemu Prezydentowi rzeczypospolitej wszystkie władze niefunkcyonujące wprost z ramienia rządu. Merowie i adjunkci kilkunastu miejscowości okolicznych, zjechali się do miasta aby poznać sędziwego męża stanu i być przypuszczonymi do jego oblicza. Thiers był niezmiernie wzruszony. Całe miasto świętowało. Na transparentach urządzonych wieczorem dnia 15go b. m. (dzień pobytu Thiersa) czytano: „Oswobodzicielowi Belfortu i Francji“, (przyśpieszenie zajęcia. *P. R.*) Niech żyje rzeczpospolita! Niech żyje Thiers,—Francja“! i t. p.— Takież okrzyki wydawały tłumy zgromadzające się na ulicach i drogach, któremi przejeżdżał Thiers. Była to jedna z najpiękniejszych manifestacyj narodowych we Francji.

Madryt 17-go.

Kortezy uchwaliły dziś ostatecznie 173 głosami przeciwko 25, prawo zwołujące 80,000 rezerwy. Przeznaczona jest ta siła do działania przeciwko karlistom; powstanie demagogiczne zacieśnione już zostało do samej Kartageny. Powstańcy tamtejsi przywiedzeni do ostateczności pootwierali drzwi zakładów karnych i 1,500 przestępców wcielili do swoich szeregów, dawszy im poprzednio broń z arsenałów. „Międzynarodówka“ w plakatach rozrzucanych po kraju wypiera się podpalania domów i fabryk w Alcoy. Powstańcy zaczynają już dawać ognia do okrętów blokujących port kartageńskich. Strzał z fortu Galeras uszkodził tak silnie jeden z okrętów eskadry cudzoziemskiej, że go zmusił do wycofania się z linji.

Karliści zagrozili na dobre portowi i twierdzy Bilbao. Ich dziennik urzędowy wydawany w rezydencji Króla Karola VII, w zameczku nadgranicznym podaje ogólną siłę wojsk „Jego Królewskiej Mości“ na 26,000 piechoty, 450 jazdy i 17 dział. Po wezwaniu Bilbao do poddania się w dniu wczorajszym rozpoczęli karliści z obu stron zatoki ogień na miasto. Ostrzeliwali własność, która wyraźnie jako cudzoziemską oznaczoną była, nie zważali też na znak krzyża czerwonego konwencji genewskiej. Straty zrządzone przez nich są znaczne. Od strzałów ucierpiały okręty hiszpańskie statki i inna własność angielska i francuzka.

Wiadomość o poddaniu się, czy też zdobyciu przez karlistów miasta Berga, w Katalonji była mylną. Miasto ciągle jeszcze się broni, niewiadomo tylko czy się doczeka odsieczy zapowiedzianej z Manresa.

W Bilbao dowództwo rządowe czuje wielki brak oficerów artylerji; wielu z zapisanych do list służby nie stawiło się na wezwanie z powodu swoich przekonań politycznych i władze myślą o powołaniu cudzoziemców do kierowania ogniem działowym.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Peszt 18-go. „Lloyd“ peszteński na podstawie zasiągniętych wiarogodnych wiadomości uważa wszelkie pogłoski o mniemanym udziale dworu wiedeńskiego w urzeczywistnieniu „fuzji“ za najzupełniej bezzasadne a nawet tendencyjnie zmyślone.

Perpignan 18-go. Karliści pobici pod Belsareny musieli odstąpić od oblężenia Berga.

Gostein 18-go. Na wyprawiany dziś przez Cesarza niemieckiego obiad, jakim uczczoną ma być rocznica urodzin Cesarza austrjackiego między innymi otrzymał także zaproszenie i baron Beust.

Konstantynopol 18-go. Szach perski przybył tu dziś w południe.

Dwanaście Małżeńskich Przykazań u Indjan.

Cywilizacja europejska, która już tyle wpływu wywarła na Indjan, nic jednak nie zdołała zmienić w położeniu tamecznych kobiet. Ale zdumiewać się nam przychodzi, że niektóre z wymienionych niżej prawideł istnieją jeszcze w całej swej mocy w Europie dla kobiet zamężnych.

Przykazanie 1. Mężatka nie ma żadnego innego bóstwa oprócz męża.

Przykazanie 2. Choćby mąż był stary, brzydki, ostry, gdyby z powodu swych miłostek strwonił całe mienie, żona niemniej obowiązana wszystkie myśli i czynności swoje zwracać ku mężowi, i tak się z nim obchodzić jak ze swoim panem, mistrzem, jak ze swoim bogiem.

Przykazanie 3. Kobieta stworzoną jest na to, aby przez całe życie być w posłuszeństwie. Jako małżonka winna być posłuszną mężowi, jako wdowa winna ulegać dzieciom.

Przykazanie 4. Każda zamężna kobieta powinna jak najtroskliwiej starać się nie zwracać uwagi na mężczyzn odznaczających się wyższością umysłu lub pięknością ciała.

Przykazanie 5. Żona niepowinna sobie nigdy pozwolić siąść razem z mężem do jednego stołu, lecz uważać dla siebie jedynie za honor, jeżeli zje to co mąż raczy zostawić.

Przykazanie 6. Gdy się mąż śmieje, żona śmiać się także obowiązana, a płakać, gdy mąż płacze.

Przykazanie 7. Każda żona, o ile to w jej możności, winna własną ręką przyrządzać mężowi ulubione potrawy.

Przykazanie 8. Aby się podobać mężowi, obowiązana kąpać się codziennie, najprzód w czystej a następnie w szafranowej wodzie, czesać i namaszczać włosy, brzegi powiek farbować *antymonium* i czerwoną farbą malować różne wyobrażenia na czole.

Przykazanie 9. Jeżeli mąż wydalił się na czas niejaki, winna pościć, spać na ziemi i wstrzymać się od wszelkich ozdób.

Przykazanie 10. Gdy mąż powróci, ma wyjść naprzeciw niego i zdać zaraz przed nim sprawę nie tylko ze swego zachowania się w czasie jego nieobecności, ale ze słów, a nawet myśli.

Przykazanie 11. Gdy ją połaje, obowiązana podziękować mu za jego dobrą wolę.

Przykazanie 12. Jeśli ją bije, to chłostę obowiązana znosić cierpliwie, a po otrzymaniu kary, też samą rękę która ją karała, winna z pokorą pocałować i prosić o przebaczenie za to, że była przyczyną jego gniewu.

— *Dozór Cmentarza Ewangelicko-Augsburgskiego Parafii Warszawskiej* — zawiadamia członków swej parafii i osoby interesowane, że na tutejszym cmentarzu Ewangelicko-Augsburgskim, położonym za rogatkami Wolskiemi, mianowicie na placu pospólnym dawniej literą A, teraz literą E oznaczonym, w rzędzie 19, 20, 21, 22, 23, 24 i 25, na którym spoczywają ciała osób dorosłych, pogrzebanych w czasie od 25 sierpnia 1848 r. do 7 listopada 1850 r., przystępuje się obecnie do ponownego grzebania zmarłych, zatem gdyby kto z parafian albo z osób interesowanych życzył sobie, aby groby osób do familii należących na tym placu w wspomnionych rzędach znajdujące się, były i następny okres czasu pozostawione nienaruszonemi, obowiązany będzie wnieść do kassy kościelnej parafialnej nową opłatę za grób i pokładne taryffą kościelną przepisaną.

— W Szkole dwu-klasowej męzkiej prywatnej, od Rządu upoważnionej, przy rogu ulic Twardej i Marjańskiej, Nr 5, w domu Wgo Loewenberga, przyjmują się jeszcze uczniowie do pierwszej i drugiej klassy, jak niemniej i do oddziału wstępnego.

Jan Nepomucen Durecki, Przełożony.

(2—8) —8301—

— W prywatnym naukowym 4-ro klassowym Zakładzie męzkim przy ulicy Nowolipki Nr 6 n. z upoważnienia Rządu utrzymywanym, zapis uczniów na rok szkolny 1873/4, a *trzydziesty pierwszy* bytu Zakładu, rozpocznie się z dniem 4 (16) Sierpnia, wykład zaś nauk podług programu Zwierzchności Edukacyjnej z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b.

O czem Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, ma honor zawiadomić.—Przełożony Zakładu Jan Nepomucen *Leszczyński*, Magister Prawa i Administracji. —7978—

— Dentysta **M. Landau,** przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Długą, do domu „Potkańskie" zwanego. Nr 32. wprost Hotelów Niemieckiego i Polskiego. Przyjmuje chorych od 9-tej zrana do 6-tej po południu. Ubogich od 8 do 9 zrana, bezpłatnie. (4—6) —7972—

— Doktor Mikołaj **Brunner**, wyjechał za granicę,— z tego powodu, jego Instytut leczenia elektrycznością, będzie zamknięty aż do powrotu właściciela. —8409

— Władysław **Siennicki**, Rejent w Nowo-Radomsku, otworzył Kancellarję swą w temże mieście. w domu W. Filipowicza, w Rynku pod Nrem 7,—o czem strony interessowane zawiadamia. (1—4) 8416—

TEATR LETNI.

Dziś: **Klucz od kassy, — Za i Przeciw.—Zrzędność i Przekora, —** Jutro: **Broń niewieścia, — Klucz od kassy, — Marcowy Kawaler.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 1873 roku.

Półimperjały Ros. 6 kop. 15
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62½
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 13
Austrjackie floreny w bilet. k. 68

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) ..	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 ..	95	75	95	45
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 ..	94	45	94	[illegible]
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	94	45	94	[illegible]
Listy Zastawne miasta Warszawy....	90	10	89	[illegible]
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	95	79	[illegible]
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego ...	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej...	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 ...	96	75	96	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 ... (	158	50	—	—
„ „ „ „ ostęmpl. ... (				
„ „ „ „ z r. 1866. .. (	158	50	-	—
„ „ „ „ ostęmpl. ... (				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę ..	95	50	—	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej ..	73	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej ..	—	—	143	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	115	—	114	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 ..	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	254	—	251	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	125		123	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	104	50	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 ...	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	45	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 64 4/9
Od Likwidacyjnych kop. 87 7/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 80 5/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 195 11/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 85 rs. 110 k. 55
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 43 rs. 7 k. 41
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 35 rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 67½ sr. 99 k. 22½
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — żądano —

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 19 sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. ordyn. od rs. — k.— do rsr. 8 kop. 25; pstra i dobra rsr. 9 kop. — do rs. 10 kop. 20 wyborowa rsr. — kop. — do rsr. 10 kop. 35; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 85 do rs. 6 kop. 67½; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 20, do rs. 4 kop. 35; owsa rsr. 2 kop. 85 do rsr. 3 k. 15; groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. 80 do rs. 2 kop. —; siana od kop. 25 do kop. 30; słoma od kop. 22½ do kop. 25 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 19 sierpnia hurtową składniczą za garniec od kop. 208 —208½ Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 212 — 214.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem 16.44. Dziś rano 17.62. Dziś w południe 26.12. Barometr: na deszcz.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp —, cali 9½.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego." — Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 177.

Dnia 20 Sierpnia 1873 roku. | Środa. | Dnia 8 (20) Sierpnia 1873 roku.

Księgarnia
UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N. 443 (71) otrzymała na skład główny dzieło p, t.

CIECHOCINEK

pod względem historycznym i leczniczym z uwzględnieniem niektórych ważniejszych wód mineralnych używanych powszechnie przy kąpielach Ciechocińskich, przez **Dra Medyc. i Chir. L. Mieczkowskiego**, zawierające w części I: **Ciechocinek, położenie jego, historja i urządsenie zakładu, Geologja Ciechocinka, Literatura, Analiza źródeł, Działanie fizjologiczne i terapeutycznę pojedyńczych środków zawartych w solance Ciechocińskiej, Działanie lecznicze solanki Ciechocińskiej, Kąpiele, Ług maciczuy i szlam, Powietrze tężniowe, Parówki, Natrysk zimny czyli tusz, kąpiele błotne, Wskazania, Przeciwskazania, Zastosowanie ogólne Ciechocińskich solanek. Ogólna djetetyka w czasie użycia wód mineralnych.** W części II: **Zołzy (Scrophulosis). Wysypki skórne i owrzodzenia, Gościec i dna (Rheumatismus. Arthritis), Choroby płucne, Choroby jamy brzusznej, Choroby organów moczopłciowych, Uszkodzenia ciała z naciekami i przerostami skutkiem obrażeń mechanicznych, Choroby nerwowe.**

Cena egzemplarza **bez oprawy kop. 75,** z przesyłką **kop. 55**, w oprawie w ang. płótno **rs, 1 kop. 20,** z przesyłką **rs. 1 kop. 30**.

Egzemplarzy nabyć można we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą.

4—5 — 7778 —

Mappa Gubernji Królestwa Polskiego

z oznaczeniem odległości na drogach żelaznych, bitych i zwyczajnych, ułożona i litografowana przez **Marcellego GOTZ,** opuściła prassę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji po **kop. 75. Skład główny** w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 1—3 — 8229 —

KSIĘGARNIA
ALTENBERGA I ROBITSCHKA

Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego Placu,

p o l e c a:

Booch-Arkossy, Słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski. Ścisłego druku str. 1730, **Cena 2-ch tomów rs. 7 kop. 20, w oprawie rs. 8 k. 40.**

Potocki Fr. A., Słownik polskiego i rosyjskiego języka, opracowany podług najnowszych źródeł. Część 1-sza, polsko-rossyjska, stron 777. **Cena rs, 4 k. 20.**

Ploetz, Metoda najnowsza i najpraktyczniejsza nauczenia się języka francuzkiego prędko, łatwo i gruntownie, bez pomocy nauczyciela. **Część I i II, każda po kop. 45.**

Illustrirter Famlien-kalender, na rok. **1874,** oprócz wielu illustracji, zawiera kompletny słownik wyrazów obcych w języku niemieckim. **Cena kop. 20.**

Nieritz Volks-kalender na rok **1874. Cena kop. 40.**

Schultze und Müller, kalendarz humorystyczny na r. **1874. Cena k. 40**

Taż księgarnia przyjmuje prenumeraty na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne, tudzież wszelkie dzieła, gdziekolwiek i przez kogoby nie były ogłaszane dostarcza po cenach ogłoszonych.

—8151—3—3

Zbiorek prac Korwina p. t.

LISTKI OPADŁE

wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Cena kop. 50. —8005—6—10

KSIĘGARNIA I SKŁAD PAPIERU
L. Szyllera

Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską, poleca wszelkie

KSIĄŻKI i MATERJAŁY
szkolne,

po cenach najumiarkowańszych.—8201—2—4

NUTY TANIE
w Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. **Nowe zapasy co tydzień nadchodzą Katelogi bezpłatne.**

8-0 — 4398 —

Z mocy upoważnienia Władzy, jest jeszcze miejsce dla 3-ch

UCZNIÓW

uczęszczających do Gimnazjum lub średnich zakładów naukowych z opieką męzką, korepetycją, konwersacją języka francuzkiego i niemieckiego, oraz na żądanie i muzyką na fortepianie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1776a, przy ulicy Ś-to Jerskiej, wprost Ogrodu Krasińskich.

—8392—1—3

Z upoważnienia Dyrekcji Naukowej, Kandydat Nauk matematycznych, Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, otwiera przy ulicy Wareckiej pod Nrem 3,

PENSJONAT

t. j. przyjmuje na stół i stancję uczniów średnich zakładów naukowych, **przygotowuje** również **do gimnazjów i do wszelkich zakładów technicznych** z przedmiotów Fizyko-Matematycznych, zapewniając konwersację języków, pomoc naukową i ścisły nadzór nad moralnym prowadzeniem się powierzonych elewów. Wiadomość na miejscu. —8206 5—6

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuję

U C Z N I Ó W

na stół i stancję, wraz z korepetycją na miejscu. W razie żądania może być wprawa w muzyce i konwersacja w językach. Nowolipki Nr 28 nowy, na parterze po prawej ręce. —8252 3—3

Mając pozwolenie od Władzy na utrzymywanie

U C Z N I Ó W

na stancji, zawiadamiam Osoby interesowane iż Ci będą mieli za przystępną cenę, dobre życie i opiekę. Mieszkam przy ulicy Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 5. — **Ludwika Wojciechowska.** 8261—3—3

Dla dwóch

UCZNIÓW

za przystępną cenę mieszkanie, opieka rodzicielska, korepetycja i w razie żądania konwersacja niemiecka i lekcje muzyki. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 26 nowy, mieszkania 17. —8326—2—3

Potrzebny jest

N A U C Z Y C I E L

posiadający dobrze matematykę, języki: łaciński, grecki, russki i niemiecki, również i inne przedmioty, do zajmowania się dwoma uczniami gimnazjum klassy III. Zgłosić się raczy na ulicę Erywańską Nr 4 mieszkania na parterze Nr 2, między 3 a 6 po poł.

—8333—1—2

Stancja dla Uczniów

Szkół, i przygotowujących się do takowych, wraz ze stołem, pod dozorem męzkim, w miejscu pomoc naukowa, konwersacja i fortepian. Wiadomość: ulica Długa Nr 17 nowy, mieszkania 9, w oficynie. —8408—1—3

DLA DZIECI

chcących szczególniej korzystać z języka francuzkiego i konwersacji w tymże języku, otwarta

Szkoła Prywatna Żeńska,

tymczasem na Rynku Nowego-Miasta, pod Nrem 3 nowym. Tamże dowiedzieć się można o lekcjach języka francuzkiego i konwersacji na godziny. —8292—2—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, młoda i zdrowa jest zaraz do wzięcia, u Akuszerki Sikorskiej przy ulicy Ogrodowej Nr 822 (nowy 4).

—8412—1 1

Rząd Gubernialny Suwalski

podaje do wiadomości, że podług wskazanych postanowieniami byłej Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 roku i 3 (15) Września 1840 roku zasad o licytacjach, odbywać się będzie w dniu 7 (19) Września r. b. od godziny 12 z południa w Biurze Rządu Gubernialnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie licytacja głośna pomiędzy składającymi deklaracje; na dostawę w ciągu lat dwóch lub trzech od 1 (13) Stycznia 1874 roku do tegoż dnia i miesiąca 1876 lub 1877 roku drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w gubernji tutejszej. Warunki do licytacji mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernialnego każdodziennie wyjąwszy świąt i uroczystości dworskich, samo zaś ogłoszenie bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich, Dzienniku Gubernjalnym i w wychodzącym w St. Petersburgu Rządowym organie „Prawitelstwennyj Wiestnik.“—Suwałki, dnia 30 Lipca 1873 r 1—3 — 8299 —

Rząd Gubernialny Kaliski

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych wydanemi 16 (28) Maja 1833 roku i 3 (15) Września 1840 roku przepisami o licytacjach, odbędzie się w dniu 5 (17) Października r. b., o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie na dostawę w przeciągu lat dwóch i trzech; zaczynając od 1 (13) Stycznia 1874 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w gubernji Kaliskiej. Dostawa przyznaną i zatwierdzoną będzie, na jeden z dwóch wyżej wspomnionych terminów, mianowicie zaś na ten termin, na który zaproponowane będą dogodniejsze dla skarbu ceny. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernialnego. Szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji wydrukowane zostało w pismach publicznych, a mianowicie w Dzienniku Gubernialnym Kaliskim w Dziennikach Warszawskich, ruskim i polskim, w Gońcu Rządowym i w stołecznych wiadomościach. 1—3 — 8297 —

Potrzebną jest od kwartału

SKLEPOWA

do magazynu obówia damskiego, z dobremi rekomendacjami, lub kaucją rs. 200, złożoną do rąk trzecich. Wiadomość w magazynie Braci Lesser wprost b. komisji Skarbu u Wgo Breslauera. —8241—2—3

ADMINISTRACJA
Łazienek Akcyjnych

przy Nowym Zjeździe

ma zaszczyt donieść, iż w zakładzie otwartym został nowy oddział **wanien** kaflowych i miedzianych po **kop. 15 i 20,** jakoteż nowa **łaźnia** ogólna po **k: 7** od osoby.

Tamże do sprzedania **stare rury z lanego żelaza** i partja **rósztów** z pod kotłów parowych, a **gruz** można zabierać bezpłatnie.

3 6 — 8248 —

DOBRA ZIEMSKIE

odległe od Warszawy wiorst 28 za Piasecznem, mające rozległości diesiatin 23 (włók 46), są do sprzedania. — Bliższa wiadomość u właściciela domu przy ulicy Chmielnej Nr 1565d, od godz. 8-ej do 10-tej z rana.—8398

Do sprzedania:

Piesek mały, pinczer czarny; **Komoda** jesionowa o 4-ch szufladach; **Lampa** salonowa stojąca. Ulica Dzika, idąc do rogatek na rogu, w altanie wody sodowej. —8429—

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmym, jest u Akuszerki przy ulicy Piwnej, pod Nr 105, 25 nowy. —8358—2—2

AKUSZERKA

posiadająca patent, życzy sobie praktykować na prowincji, gdzieby takowej brakowało, uprasza przeto WW. Panów Doktorów i władz miejscowych, gdzie może być potrzebną, aby raczyli łaskawie przesłać adres pod Nr 1, na rogu ulic Brackiej i Widok, do Akuszerki Schmidt. —8295—2—3

— PP. Obywatele mający zamiar działać wspólnie w interesie wiadomym, tyczącym filji Bankowej: Plater, Bniński et Comp. w Hruszniewie, raczą adresa swe nadsyłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego do końca b. m., pod adresem: adwokat J. K. —8126—4—4

DOM

do sprzedania przy ulicy Widok i Brackiej Nr 1, z którym przystąpiono w księdze hypotecznej do pożyczki Tow. Kred. m. Warszawy, w ilości rs. 36,500; pozostają tylko do spełnienia potrzebne formalności dla uzyskania tejże. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9, od godziny 8 do 10 z rana. —8399—1—6

Ulica Niecała, Numer 2-gi.

Ceny nizkie. Wybór znaczny. Wyroby ścisłości.

ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY
F. PIK i S-KA

Ulica Niecała Nr 2.

POLECA NAJNOWSZYCH SYSTEMÓW:

Respiratory oryginalne angielskie od rs. **1**.
Refraichisseury (odświeżające powietrze) od kop. **40**.
Plasterki prawdziwe angielskie, książeczka kop. **30**.
Fontanki oczne Greffego od kop. **30**.
Krany do kumysu i wód gazowych po kop. **50**.
Metronomy Melzla oryginalne, bez dzwonka po rs. **5** kop. **40**, z dzwonkiem po rs. **8**.
Klisopompy, samodanie enemy dla dzieci, kobiet i mężczyzn od rs. **1**.
Płótno gummowe (prześcieradła), najnowszego wynalazku Dra Hebry zabezpieczające pościel od psucia i woni, dla dzieci i osób cierpiących, za stopę kwadratową kop. **25**.

Reperacje jakiegokolwiek rodzaju, spiesznie i dokładnie uskuteczniają się.

—4679 (3 3)

Ceny nizkie. Wybór znaczny. Wyroby ścisłości.

Ulica Niecała, Nr 2-gi.

NAUCZYCIELKA

wyższa, posiadająca specjalnie język francuzki, i biegle nim mówiąca, oraz język niemiecki i muzykę w wyższym stopniu, życzy udzielać lekcje tak wyż wymienionych przedmiotów jak i wszelkich innych nauk w zakładach naukowych żeńskich wykładanych. Uprasza o zostawienie adresu w Red. Kur. Warsz. pod lit. W. P. —8256—4-3

Potrzebny jest zaraz

GUWERNER

ze znajomością języków nowożytnych, oraz Student Uniwersytetu do dozoru i pomocy naukowej za stół i stancję. Bliższa wiadomość przy ulicy Oboźnej pod Nrem 3 nowym, mieszkania Nr 4. —8253—3—3

Paryżanka Młoda,

posiadająca gruntownie język niemiecki i francuzki, życzy sobie udzielać konwersacji w tychże językach. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 52 nowy, oficyna lewa, drugie piętro, mieszkania Nr 4, zastać można od 3 do 5-tej po południu. —8051—5—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity do handlu. Wiadomość w składzie szkładzie szkła i kryształów Ignacego Hordliczki, ulica Senatorską Nr 477a. —8350—2—3

OPERATORKA ODCISKÓW

przybyła w tych dniach z zagranicy, podejmuje się operacji takowych; najboleśniejsze i zadawnione odciski, operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w przeciągu 5-ciu minut. Osoby interesowane, przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 2 do 5-tej. Ulica Pańska Nr 5 nowy, czwarty dom od ulicy Wielkiej, w domu Kuczyńskiego.

—8430—1—6 **BIELIŃSKA.**

MŁODA OSOBA

dobrze wychowana (rossjanka), pragnie przyjąć miejsce do towarzystwa w domu rossyjskim, lub też znaleść mieszkanie w tymże za stosowną opłatą. Interesowani raczą się zgłosić na ulicę Żórawią Nr 26, mieszkania Nr 12. —8303—2—3

L E Ś N I C Z Y

rodem Czech, jak teoretycznie tak i praktycznie w leśnictwie wykształcony, posiadający kilkoletnią praktykę tak za granicą jak i w królestwie, oraz patent wydany przez rządową Komisję leśnictwa w Austrji, ze złożonego egzaminu. Poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Października r. b. Osoby interesowane zechcą listy łaskawie adresować: pod lit. H. M. Soczewka. Powiat Gostyński. —8306—2—3

Potrzebny jest

Uczeń do Handlu

Wiadomość w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika. 4—66 8055

Potrzebna jest

PANNA

do szycia na maszynie, jako też i Panny uzdatnione do sukien. Ulica Jasna Nr 7, na przeciwko Hotelu Maręża, na Parterze. —8372—2—2

Potrzebne są

P A N N Y

do sukien podręczne i do nauki. Wiadomość powziąść można: ulica Nowolipie, dom W-go Diehla Nr 70 nowy, mieszkania 6. —8379—1—1

MAMKA

mężatka, ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest do wzięcia zaraz. Wiadomość u Akuszerki A. K. przy ulicy róg Żórawiej i Placu Ś go Aleksandra, w domu Nowakowskiego Nr 7 nowy. —8391—1—1

Korzystny Interes.

Do sprzedania: **Sklep Nafty, Lamp, Mydła i Świec.**

Wiadomość: ulica róg Twardej i Ciepłej w sklepie Nassalskiego lub w mieszkaniu tegoż: Jasna Nr 3, 1-sze piętro od frontu. —8121—6—6

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

(Ceter) w drugim polu ułożony do polowania. Interesowani zechcą złożyć swe adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. B. —8324—2—2

BOLESŁAW KWIATKOWSKI,

subjekt handlowy (commis voyageur), wieku lat 24, rodem z Wrześni w W. Księstwie Poznańskiem, będący w posiadaniu zainkassowanych pieniędzy i powierzonych weksli, w drodze od Kowna zniknął.

Uprasza się wszystkich, komuby wiadomem było miejsce teraźniejszego pobytu tegoż, o niezwłoczne doniesienie o tem miejscowej władzy policyjnej.

Warszawa dnia 18 Sierpnia 1873 r.

C. REUTHER & COMP.

—8428—1—3

MAGAZYN TOWARÓW ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH

S. SILBERMAN,

istniejący dotąd na Placu Krasińskim w starym Teatrze, przeniesiony został za Żelazną Bramę do domu W. Ufniarskiej, wychodząc z Ogrodu Saskiego po prawej ręce, sklep 2. Zaopatrzony w **Towary jedwabne, wełniane, bawełniane, chustki, firanki, oraz w wielki wybór obić na meble i powozy, jak również w Płótna rozmaite i Bieliznę stołową.** Dziękując za doznawane dotąd względy, starać się będę, wyborem towarów i cenami jak najprzystępniejszemi, nadal zaufanie Szanownej Publiczności sobie zaskarbić. —8098—4—6

SYROP

DEJARDIN

z Pomarańcz Maltańskich czerwonych.

przygotowany przez p. DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Skład w Warszawie w Handlach Win i Delikatesów PP. Antoniego Stępkowskiego przy Placu Teatralnym i Sowińskiego i Szulca przy ul. Długiej. —3833 (16—26)

BELGIQUE. **SPA** BELGIQUE.

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w świecie w żelazo. Sezon wód od 1-go Maja do 31-go Października. Piękny, nowo wystawiony budynek dla kąpieli.—Osiem źródeł, znanych ze swoich własności wyleczających: anemię, bladaczkę, konsumpcję niepłoduość, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanału, kamień pęcherza i t. d. PYSZNE KASINO. Salony dla konwersacji i gier dozwolonych. Bale i tańcujące wieczory. Teatr. Koncerta podczas dnia i wieczorem, Hôtele, Restauracje i Kawiarnie pierwszego rzędu. Polowanie, połów ryb, strzelanie do celu. Ardeńskie konie. Wielkie wyścigi Steple chasse. Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość, przechadzki i okolice znakomite. Komunikacja z całą Europą za pomocą drogi żelaznej i telegrafu. —4182 15 20

DO MAGAZYNU OBÓWIA

pod firmą

Bobrowski i Müller

ulica Rymarska Nr 12,

wprost z Paryża nadszedł świeży transport

SKÓR LAKIEROWANYCH

groszkowych i gładkich, o r a z

—8240— **SZUWAKSU.** 3—3



MAGLE WIEDEŃSKIE

do sprzedania,

przy ulicy Krochmalnej Nr 8 w domu Samlickiego. —8381—1—3

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe i Johns'a

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbsa,** które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**

Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**

Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.—Gwarancja dwuletnia.—Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), po kop. 75 do rs. 2 kop. 25. —277 (47—0)

ROLETY

z płótna rewańtuchowego, drewniane i kolorowe w wielkim wyborze, oraz **Żaluzje** drewniane do okien. poleca Skład Obić Papierowych pod firmą **W. Muszewski.**

dawniej J. ROŻAŃSKI,

6—6 —7712 ulica Miodowa, Nr 492, pałac Arcybiskupów.

Skład Papieru i Materjałów Piśmiennych

Zygmunta Weinkrantza,

Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Krasińskich, naprzeciwko Uniwersytetu.

Na nadchodzący zapis szkolny, zaopatrzył swój skład w wielki wybór **Kajetów** oraz wszelkich **potrzeb szkolnych**. Ceny jak zwykle bardzo nizkie, z czem poleca się Szanownym Rodzicom i Opiekunom, kupujący któren da utargować rs. trzy, oprócz nizkich cen, otrzyma **50 pieczątek podgumowanych** imitacji laku z cyframi i koroną, jakie zażąda, mniejszym kupującym także będą dodawane pieczątki **bezpłatnie**. Tamże można umieścić **Ucznia** do Zakładu Pieczętarskiego. 4 6 8180 —

Ktoby sobie życzył umieścić

PANIENKĘ

uczęszczającą do gimnazjum, w domu gdzie już jest umieszczoną jedna w podobnym guście, zechce się zgłosić na ulicę Bednarską, Nr 17 nowy, mieszkania zaś Nr 20. —8403—1—1

PRACOWNIA UBIORÓW DAMSKICH

G. MATLIŃSKIEJ,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 45, naprzeciwko Skweru.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i roboty w zakres strojów damskich wchodzące, które wykonywa podług najświeższych żurnali. Tamże mogą być przyjęte PANIENKI do nauki sukien damskich i kroju ze wszystkiem za stosowną umową. —8255—3 3

Potrzebne jest

Rsr. 800,

na hypotekę domu murowanego, przynoszącego 1,800 rs. dochodu, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa faktorów. Summa ta mieścić się będzie na pierwszej połowie wartości. Wiadomość w handlu galanteryjnym W-go Szafir przy ulicy Freta-Szerokiej. —8344—2—3

Potrzebna jest p o ż y c z k a

RS. 3,000,

na pierwszy Nr hipoteki. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8383—1—3

MIÓD

w plastrach i w płynie

otrzymał Skład Owoców **Braci Wróbel** i takowy poleca.

2 6 —8287

ZAKŁAD NAJMU KARET i POWOZÓW

Eugenjusza Szpądrowskiego

przeniesionym został z ulicy Królewskiej, na ulicę Niecałą pod Nr 3. Tamże potrzebną jest **KARETA** 4-ro osobowa używana, w dobrym stanie. Ktoby takową miał do sprzedania, raczy adres swój nadesłać do kantoru. —8234—3—6

Do sprzedania:

Krowa mleczna, cielna, **6 filiżanek** ze spodkami saskich, **Suknia** nowa granatowa wełniana, **Łóżko** palisandrowe. Tamże **POKOIK** wspólny dla osoby płci żeńskiej. Nowy-Świat Nr 26 nowy, stróż wskaże. —8307—2—3

KAFLE.

Fabryka Kafli Mikołaja Ścięgosza, majstra zduńskiego, przeniesioną została z ulicy Miłej wązkiej, na ulicę Nizką do domu własnego pod Nr 2313a (18 nowy), gdzie się przyjmuję obstalunki na budowę pieców, kuchen i t. p. roboty zduńskie. —8413—1—3

Umieściwszy Łazienkę

wśród Wisły, wprost b. spichrza Janasza, a obecnie młyna Ks. Ginglata na Solcu, polecam się Szanownej Publiczności, życzącej jeszcze używać zimnych kąpieli—głęboką, świeżą, jak najczystszą—jednem słowem prawdziwie Wiślaną wodą. Przytem nadmienia się, że cena kąpieli razem z przewozem, pozostaje dawniejszą. **L. W.**

—8386—1 1

Do kantoru Samuela Löwenberg ulica Żabia Nr 1, wprost bramy Saskiego ogrodu, nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli

TKANINY NIEPRZEMAKALNEJ i NIEPLAMISTEJ,

na obicie mebli i powozów, na wszelkie wyroby rymarskie, na ubrania męzkie i damskie, na prześcieradła i podkłady dla chorych. Prócz tego znajdują się gotowe wyroby, mianowicie: Serwety, Palta, Burki, Fartuchy, Bluzki i Halki, jak również Opony czyli Brezenty różnych wymiarów. —8402—1—3

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, przyjmuje się

B I E L I Z N A

do znaczenia, oraz szycie poszewek, prześcieradeł, obrąbianie chustek, serwet i t. p., a to wszystko po cenie umiarkowanej, w podwórzu na dole, po prawej stronie. —8388—1—1

WYPRZEDAŻ RUSKICH PERKALI,

po 10 kopiejek, w resztkach od 3 do 18 łokci. Muszliny łokieć i pół szerokie, po 15 kopiejek, w Magazynie **H. Strauss** przy ulicy Granicznej, czwarty sklep od rogu Żelaznej Bramy. —8415—1—3

Dyrektor Huty Szklannej, powróciwszy z zagranicy, poszukuje miejsca w kraju. Jeżeliby który z panów obywateli życzył sobie Hutę założyć, może na fachowego i rzetelnego człowieka liczyć. Bliższa wiadomość w Handlu pana Chociszewskiego, przy Krakowskiem-Przedmieściu. —8418—1—3

PUDER VELOUTINE

St. Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum.

Puder **Veloutine** urządzony przez St. Petersburskie Chemiczne Laboratorium jest wybornym środkiem do nadania skórze delikatności, a mianowicie: świeżości. Osobom używającym pudru, używanie tej kompozycji szczególnie okazało się dogodnem tem więcej, że jest widocznem na skórze, przytem nadaje jej delikatność i jednocześnie odświeża i upiększa twarz.

Puder **Veloutine** stanowi środek pomiędzy pudrem ryżowym a blanchem, gdyż łączy w sobie warunki pudru, a równie też nieszkodliwych bielideł; dla tego więc nadaje delikatność i świeżość.

Przeto St. Petersburskie Chemiczne Laboratorjum, uprasza publiczność, żeby żądała pudru **Veloutine** wyrobu tego laboratorium, gdyż tylko za własne wyroby zaręczać może.

Sprzedaż hurtowa w Petersburgu przy ulicy Wielkiej Mieszczańskiej, róg Grochowej, w domu Brunsta.
Kantor i Skład Hurtowy. Na Newskim Prospekcie, w domu Kościoła katolickiego, Nr 42.

Dokąd też interessowani raczą żądania swe adressować.

W Warszawie dostać można w **RUSKIM MAGAZYNIE**, przy ulicy Niecałej Nr 2 i na Nowym-Świecie Nr 19 między ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską.

Oprócz tego wszelkie wyroby St. Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich prawie miastach Rossji.

Przedewszystkiem uwagę zwracać należy na **PRAWDZIWOŚĆ** firmy.

St. PETERSBURSKIE CHEMICZNE LABORATORJUM.

6—6 — 7111 —

T Y N K T U R A!!!

NA PLUSKWY

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne,

PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

przewyższający w skutku Proszek Perski, za któren ciągłe pochwały odbieram, poleca Skład Główny Zapałek **W. Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyskusa.—W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po $12^1/_2$, $22^1/_2$, 40 kop.

puszka, i na funty w pęcherzach,

oraz **Trucizna** na Myszy i Szczury, od której natychmiast padają, **Bibuła i Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych.

Handlującym odstępuje się rabat. —7805—

GUARANA

PP. GRIMAULT ET Cie. APTEKARZY w PARYŻU

Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy, aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault & Comp.**

Liczne fałszerstwa i naśladownictwa naszych produktów dokonane w Niemczech, zaczynają się zjawiać powszechnie w Królestwie, mamy zatem sobie za obowiązek uprzedzić Publiczność i Panów Lekarzy, że składy naszych produktów specjalnych lekarskich, powierzyliśmy PP. Mrozowskiemu, Gallemu i L Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie; PP. Marcinczyk braciom drogistom w Kijowie i P. Chróścickiemu aptekarzowi w Wilnie. —371 10-10)

Fabryka

WYROBÓW PASSAMONICZNYCH

M. GERSTENZANG

ulica Bagno, Nr 1083 (nowy 1), w podwórzu na 2 piętrze.

Ma honor zawiadomić WW. Panów Fabrykantów Powozowych, iż oprócz wszełkich robót moich passamonicznych, których dostarczam do rozmaitych dróg żelaznych w Królestwie Polskim i w Cesarstwie Rossyjskiem, wykonywam jeszcze wyroby tego rodzaju ozdobne do powozów w najpraktyczniejszych i najładniejszych fasonach.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i takowe jaknajakuratniej obowiązuję się wykonać, również można u mnie zawsze dostać gotowej i różnej roboty pasamonicznej, po cenach umiarkowanych. 3—3 — 8170

Fabryka Parowa Posadzek i Wyrobów Stolarskich,

ulica Prosta Nr 6,

wyrabia posadzki różnego gatunku i różnych wzorów, tudzież gzemsy, fussgzemsy, ferklejdunki i wszelkie tym podobne wyroby stolarskie. Kantor fabryki przyjmuje obstalunki o każdej porze i najaknratniej je wypełnia. Gotowe ferklajdunki i różne kielsztosy dokładnie wyrabiane, są tamże do nabycia po cenach umiarkowanych. 3-3 — 8200

ŚRODKI DO ZEBÓW RIGAUD

Zalecane i codziennie przepisywane przez znakomitych lekarzy w Paryżu.

CRÊME DENTIFRICE SOLDIFIÉE

NA CHININIE

Dosyć jest pociągnąć lekko szczoteczkę po tym wytworze dla otrzymania klejowatości, łagodnéj, tłustawéj, która nadaje zębom połyskującą białość bez żadnego niebezpieczeństwa dla emalii zębów. Nie zostawia na zębach żadnego osadu jak większa część proszków; opiatów, które zawierają zwykle kwasy niebezpieczne albo atomy ciał, twardych ścierających łatwo emalią.

DENTORINE RIGAUD

Ten Elixir do zębów przygotowany z rośliny kopalnikiem zwanéj (arnica) powszehnie oceniony został, ułatwia cyrkulacyą krwi wdziąsłach i uśmierza ból zębów.

Czyści oddech, wzmacnia dziąsła i rozlewa wykwitną woń w ustach. Zapobiega i zatrzymuje próchnienie, bardzo poszukiwany przez palących, ponieważ niszczy zupełnie woń cygar i tytuniu.

Dostać można w Zakładach Perfumeryjnych i Perukarskich: PP. Poreckiego, i Aleks. Lipink, w Warszawie. (9—12)—365—

CERATY NA BARCHANIE PODŁOGOWE

I INNE

Bombonierki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą W. MUSZEWSKI, dawniej **J. Różański**, ulica Miodowa Nr 9.

6 6 — 7711 —

KĄPIELE MINERALNE

w WARSZAWIE.

Kąpiele mineralne wyrobu Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, jako to: Akwisgrańskie, Baréges, Luchon; Buskie, Ciechocińskie, Cieplickie, Egerskie, Emskie, Karlsbadzkie, Kissingen, Kreutznach, Krynickie. Marjenbadzkie, Morskie, Pyrmonckie, Spa, Schlangenbad, Szczawnickie, Vichy, Wiesbadeńskie, Żelaziste Dra Struvego, **przyrządzane w wannach porcelanowych,** wydawane są każdodziennie w **Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego** przy Zjeździe od godziny 7 z rana do 3 po południu.

Bilety do powyższych kąpieli pojedyńczo i w abonamencie, oraz **przetwory chemiczne do przyrządzania kąpieli mineralnych w domu**, sprzedają się w **Kantorze Instytutu Wód Mineralnych** w ogrodzie Saskim ulica Graniczna, Nr 14.

21 0 5203

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

H. WAWELBERGA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 467a,

wystawia przekazy i akredytywy na pierwszorzędne domy stolic europejskich, nabywa i sprzedaje wszelkie papiery publiczne po kursach dziennych.

Dla osób udających się w obecnej porze za granicę, przygotował zapas Pruskich i Austrjackich banknotów, jakoteż złota francuzkiego, które sprzedaje po cenach najtańszych. 3—3 — 8075 —

Potrzebny jest zaraz lub od Ś-go Michała

DOM

lub LOKAL duży, na fabrykę. Ktoby z Panów Właścicieli chciał takowy wynająć, raczy zgłosić się do Kantoru p. Adolfa Machonbauma. Nowy-Świat Nr 39.—8360—2—3

Z dniem 8-ym Lipca Kantor rekomendacyjny Guwernerów i Guwernantek, Natalji Cieślińskiej, przeniesiony został z ulicy Długiej Nr 32, na ulicę Bielańską Nr 17, dom W. Temlera. O czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, składając dzięki za dotychczasowe zaufanie i mam zaszczyt nadmienić, że nie przestanę łożyć starań, w celu zasłużenia sobie na dalsze względy. —7096—6—6

Są do sprzedania dla uczonych, znawców lub amatorów do zbioru rzadkich szczegółów

AEROLITY

czyli kamienie spadłe z nieba w dniu 18 (30) Stycznia 1868 roku, w okolicach miasta Pułtuska.

Sztuk pareset różnej wielkości, ogólnej wagi funtów 50. Największy kamień waży 10 funtów, inne zaś 3, $2^1/_2$, 2, 1, $^1/_2$ funtowe, oraz mniejsze.

Wiadomość przy ul. Elektoralnej w domu Wejshejta pod Nrem 7 nowym, w mieszkaniu Krzywickiego Teofila. —8189—2—3

WARSZAWSKA

OLEJARNIA PAROWA

(dawniej OTTO & SCHELLER)

ulica Hoża, Nr 9.

poleca swoje wyroby, jako to: **Olej maszynowy, Olej do palenia, Olej do jedzenia, Olej i Smar do skór, Oliwę do osi patentowanych, Pokosty i t. d., i t d**, wszystko w wyborowych gatunkach, po cenie umiarkowanej.

Obstalunki przyjmują się w fabryce, jakoteż w kantorze Pana **Leopolda Meyer, ulica Rymarska, Nr 8.** 6—12 — 7764 .

Donoszę Szanownej Publiczności, że zarządzając przez lat dziewięć składem maszyn Ostrowskiego i t. p., nie wyjechałam jak głoszą nieżyczliwi, lecz otworzyłam **Skład Maszyn** przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Paryzkiem. Posiadam maszyny systemów Howego duże i mniejsze, prawdziwe amerykańskie, z książkami angielskiemi Zyngera duże z stołami żelaznemi i mniejsze, Grovera i Beckera zwyczajne i czółenkowe, Lewego najnowsze uniwersalne szyjące od najcieńszych muślinów do najgrubszych skór. Whelera i Wilsona ulepszonego systemu, ręczne różnych systemów. igły, nici, jedwab, oliwa, oprócz tego przyjmuje wszelką reperacje maszyn i regulowanie takowych. Mam nadzieję, że nabytą wieloletnią praktyką, w moim zawodzie, potrafię dogodzić potrzebom kupującej publiczności, polecając się jej pamięci.—**J. GIERNAN.** 1—3 — 8420 —

Magazyn KUPCA **A. WINNICKIEGO.**

Wprost Hotelu DREZEEŃSKIEGO.

ULICA DŁUGA.

Nr. 25. **Nr. 25.** **Nr. 25.** **Nr. 25.**

MIEZKA Studenckie, SZLAFROKI I **wyborze.** **Fabrycznych** cenach się po SPRZEDAJE

GARDEROBA MUNDURKI SKAWUCKIE w wielkim **BURKI** oraz

w MAGAZYNIE Kupca A WINNICKIEGO

Znaki czerwone **po bokach.**

Magazyn KUPCA **A. WINNICKIEGO.**

1 4 — 8377 —

Mam honor zawiadomić osoby interessowaue, iż w **Zakładzie moim naukowym** przeniesionym do obszerniejszego i wygodniejszego lokalu, przy ulicy Leszno Nr 25, w domu Pana Kubarskiego, zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy do klassy przygotowawc ej I i II, odbywa się codziennie od 9 - 12 przedpołudniem i od 3 do 5 po południu, kurs nauk zacznie się 16 Sierpnia r. b. Oprócz nauk podług planu zatwierdzonego przez Władzę Edukacyjną; codziennie dla uczniów stałych i przychodnich urządzam **konwersację niemiecką** (bez osobnej za to dopłaty), z tą dążnością, ażeby uczeń kończący mój zakład, dostatecznie władał tym językiem; dla życzących, zapewnia się także konwersacja francuzka i muzyka na fortepianie. Lekcje gimnastyki wszystkich uczniów obowiązywać będą. Dla uczniów **Gimnazjnm Rządowych** urządzam osobne pomieszczenie, powtarzanie wykładów i należyty dozór z konwersacjami i muzyką. Pragnąc jak najuczciwiej i najsumienniej wywiązać się ze wspomnionych czynności, zaprosiłem odpowiednią liczbę stosownie wykształconych współpracowników.

Przełożony Zakładu Ludwik Wyrożembski.

3 - 3 — 8213 —

Rs. 4,300

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki lub też zaraz po towarzystwie. Bliższa wiadomość w handlu żelaznym W-go Skiba, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia, pod Nrem 457. —8407—1—2

PISTACJE

w bardzo dobrym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel,** sprzedaje w większych i w mniejszych ilościach.
2—6 — 8286 —

ŻYRANDOL

bronzowy, pozłacany, kupiony w Wiedniu za rs. 100, jest do sprzedania za rs. 45. Wiadomość przy ulicy Wiślanej Nr 4 nowy, drugie piętro Nr 3 mieszkania. —8414—1—3

Przy ulicy Miodowej Nr 10, mieszkania 9, są do sprzedania

4 ŁÓŻKA

jedno jesionowe, za rs. 5; drugie orzechowe, za rs. 6; żelazne duże, za rs. 4 i żelazne dziecinne, za rs. 2. —8389—1—3

Ktoby miał do sprzedania

DOM

murowany, w dobrym stanie, na dobry dobry dochód, w szacunku kilkunastu tysięcy rs., warunki sprzedaży, wykaz dochodów i podatków, z wiadomością ile pozostać może przy gruncie, na jak długo i na jaki procent, z oznaczeniem ceny posiadłości, raczy złożyć opis takowy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. B. —8401—1—1

ZAKŁAD TAPICERSKI

Karola Schwemberger, Nowy-Świat Nr 44 nowy, przyjmuje wszelkie obstalunki **mebli i dekoracji** podług modeli i wzorów **Paryzkich**, jakoteż materacy włosiannych, na sprężynach i sienników, zaręczając za akuratną, **nie drogą** i na czas umówiony wykończoną robotę. Tamże jest kilka **garniturów mebli mahoniowych**, krytych rypsem, do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. —8390—1—3

RESTAURACJA

od kilku lat istniejąca przy ulicy Królewskiej Nr 21 nowy, z całem urządzeniem do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość tamże.
8239—3—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami Zakład obejmujący kompletny **Handel Win Korzeni**, z Dystrybucją, Restauracją, Bilardem, Składem Żelaza i wyrobów takichże, w mieście powiatowem Węgrów, gubernji Siedleckiej. Wiadomość na miejscu pod firmą J. Olszewski, lub w Warszawie u W-go Fuchsa, ulica Miodowa. —8309—2-3



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żurawiej, 5ty dom od Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, fotele, Toalety, Łóżka, Biórka, Umywalnie z marmurami, i Szafki nocne, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, jest **Garnitur** używany, i 6 Foteli za nizką cenę.
Adam Lewanowicz.
—8424—1—6

Z powodu wyjazdu **do sprzedania**

MEBLE

mahoniowe, rypsem kryte, firanki, portjery, dywany, lustro, stół jadalny rozs. szafa i kredens jesionowe, malowane pod orzech, serweta na stół i dwa futra, z których jedno męzkie skunksy, mało używane, a drugie, damskie lisy z tumakowym kołnierzem, materją jedwabną pokryte. Róg Marszałkowskiej i S-to-Krzyzkiej, Nr 61, mieszk. 4.—8310—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowych, rypsem zielonym kryty, to jest Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł, oraz 2 Napoleonki do fortepianu, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość: ulica Seuatorska Nr 20 nowy, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego u Tapicera. —8294—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

fabryki Lindemana kiedyś bardzo renomowanej za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nrem 38 nowym, w oficynie na 1-em piętrze. Stróż wskaże. —8404—1—3

FORTEPIANY

nowe i używane, do sprzedania i wynajęcia, w fabryce fortepianów J. Hinz, Nowy-Świat Nr 68, obok Ordynackiego. Tamże jest do sprzedania **Fortepian** krótki, świeżo wyrestaurowany, za rs. 110; **Fortepian** o 6 oktawach, krótki, w jak najlepszym stanie, za rs. 50, także przyjmuje wszelkie wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenie tychże. —8405—1—3



FORTEPIAN

o 6 oktawach, mahoniowy, z 2 szprejcami, z głosem melodyjnym, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Kościelna Nr 356/15, dom W-go Goebla, mieszkania Nr 6.
—8419—1—1



PIANINA

o 7-miu oktawach, do sprzedania i wynajęcia w pracowni F. Sakowskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 21 nowy. —8387—1—3



PIANINO NOWE

z głosem silnym i śpiewnym, tusz miękki, jest do sprzedania lub do wynajęcia przy ulicy Chmielnej Nr 25 nowy, w dużej oficynie na dole. —8219—3—3

Jest do sprzedania za niską cenę dla braku miejsca

STÓŁ

duży, jesioowy urzędowej roboty, rozsuwany z dwoma szufladami na 22 osób. Tamże może być przyjętych parę **Dziewczynek** dobrze wychowanych do wspólnej nauki z własnem dzieckiem z zapewnieniem konwersacji w języku francuzkim. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 18 nowy u Właściciela na 1em piętrze od frontu. —8431 1—1

W domu przy rogu ulic Marszałkowskiej i Wilczej pod Nrem 17, jest do wynajęcia od 1-go Października roku bieżącego.

1) MIESZKANIE,

na 1-szem piętrze, składające się z pięciu bardzo ładnych pokoi z balkonem, werendą, przedpokojem, garderobą, kuchnią, piwnicą etc.

2) **Stajnią i Wozownią** z dużą izbą w suterenach. —8417—1—3

Do najęcia od Ś-go Michała 1873 r.

przy ulicy Granicznej Nr 1077 lit. A (nowy 14).

1) Lokal z ogródkiem na kawiarnię, przy Instytucie Wód Mineralnych.
2) Lokal z obszernemi piwnicami, od lat kilkunastu przez Skład Win (niegdy J. L. Flatau) zajmowany, w którym mogą być urządzone sklepy z obniżonem wejściem od ulicy. Wiadomość u właściciela domu.
—8400—1—1

Do wynajęcią od 1-go Października r. b., przy ulicy Brackiej Nr 1591, różne małe

LOKALE

lokale, oraz 4-ry piwnice suche, zdatne na skład wina za rs. 100, Stajnia i wozownia za rs. 60. Tamże do którego z wyżej wyrażonych mieszkań, dodany być może ogródek z gimnastyką. Wiadomość w wyżej wzmiankowanym domu, lub w zakładzie Form Paryzkich, ulica Niecała Nr 6. 8254—3—6

Potrzebny jest od Ś-go Michała

LOKAL

na parterze, złożony z 3-ch lub 4-rech pokoi, oraz dwie stajnie lub wozownie na pomieszczenie 16 krów, w okolicy porządnej i ludnej, jeżeli można z ogrodem. Wiadomość pod N. 2360 (6), przy ulicy Dzielnej Nr lokalu 6.
—8192—3—3

Jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

umeblowany z usługą i stołem, miesięcznie lub kwartalnie, przy ulicy Królewskiej Nr 5, na 1-em piętrze na prawo. —8314—2—3

Do wynajęcia zaraz

LOKAL

na **Sklep** lub **Mieszkanie** złożony z 4-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni przy ulicy Nowy-Świat. Również **Sklep** z **Pokojem** na Krakowskiem-Przedmieściu. Wiadomość w Handlu Braci Wróbel, obok kościoła Ś-go Krzyża.
2—6 — 8285 —

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 7 jest do wynajęcia na 6 tygodni, od 15 Sierpnia do 1 Października, z meblami lub bez

MIESZKANIE

składające się z 5ciu pokoi, przedpokoju i kuchni. Mieszkanie to może być podzielone nadwa. Wiadomość u rządcy pod Nrem 28 na Nowym-Świecie. —8249—3—3

Jest do odstąpienia zaraz jeden

POKÓJ

z alkową i kuchnią i łóżko zwyczajne do sprzedania. Wiadomość w tymże domu w sklepie korzennym, ulica Grzybowska N. 27 nowy. Do kwartału rs. 12. —8251—3—3

LOKALE

do wynajęcia od 1go Października r. b. w domu przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 1776a wprost Ogrodu Krasińskich:

Warsztat stolarski wraz z mieszkaniem.

Składy na cukier po różnej cenie.

Dwa pokoje z salonem na 1-em piętrze od frontu, stosowne dla prawnika kawalera za rs. 300 rocznie.

Pokój jeden na 2-em piętrze od frontu za rs. 100 rocznie.

Wiadomość na miejscu u Rządcy domu lub w składzie Herbaty wprost statuy Kopernika.
—8393—1—3

Potrzebne jest

MIESZKANIE

z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni od 1 Października. Wiadomość udzielić na Nowolipie, domu Nr 1, na pierwsze piętro w podwórzu, mieszkania Nr 6. —8422—1—3

Jest do odstąpienla

SKLEP

z całem urządzeniem, w każdym czasie, przy ulicy Długiej Nr 32 nowy. Wiadomość u stróża. —8406—1—3

SKLEP

z trzema obszernemi pokojami i kuchnią w domu Nr 1545 przy ulicy Chmielnej, w bliz kości komory celnej jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. Lokal ten może być odpowiednio do życzenia urządzony na mieszkanie, alboteż wynajęty na fabrykę, lub na skład towarów. —8384—1—1

Do sprzedania:

SKLEP

okazały z POKOJEM, czterema dużemi piwnicami, Nr 34 nowy, naprzeciwko Saskiego Placu, obok Siodlarza Stolzmana, pod korzystnemi warunkami, z całym urządzeniem sklepowym, oraz Kostium nowy zielony alpagowy, dziecinny liljowy sułtanowy, Kolczyki brylantowe i Zegarek damski.
—7430—5—6

Jest do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała r. b., **SKLEP** z lokalem, wraz z bufetami, półkami, szafami, oraz z urządzeniem gazowem, zdatny na handel korzenny lub jakibądź inny proceder. Wiadomość powziąść można na placu Ś-go Aleksandra, ulica Mokotowska Nr 1658 (23) u Właściciela domu.
—8265—2—3

Przy ulicy Nowolipki Nr 34/2485a, do wynajęcia od 1 Października r. b.

Sklep Wiktuałów,

oraz Stajnie i Wozownie dla koni, krów lub na składy. —8382—1—3

W Sobotę t. j. 16 b. m., w przejściu z ulicy Widok na targ na Ordynackiem, zgubiono

WORECZEK

stary, krzyżową robotą, w którym znajdowało się 5 rubli, dwie chustki webowe do nosa, różaniec i klucz. Znalazca raczy zwrócić takowy do mieszkania WW. Baranowskich przy ulicy Miodowej pod Nr 495, za stosowną nagrodą. —8426—1—1

NAGRORY RS. 3.

W Sobotę w przechodzie z ulicy Piwnej na Marjensztadt, zgubiono srebrną oprawę od pierścionka z 5-ma rautami. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść na ulicę Źródłową pod Nr 2608 do A. Gregor jubilera. Oraz upraszam PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot zgubiony.
—8347—2—3

W przechodzie z ulicy Widok w Aleje Ujazdowskie zgubionym został

LIST

pod adresem p. Ernesta Boulay. Łaskawy znalazca raczy oddać albo do Kantoru „Kłosów“ przy ulicy Widok, albo o pozostawienie w Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą. —8300—3—3

— Jadąc z folwarku Bugaju do Warszawy przez wsie Zielonki, Babice i Latchorzew znaleziono

RUBLI SR. 40,

które za udowodnieinem właściciel może odebrać u dzierżawcy folwarku Bugaju w gminie Ożarów. —8282—2 3

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Дозволено Цензурою